

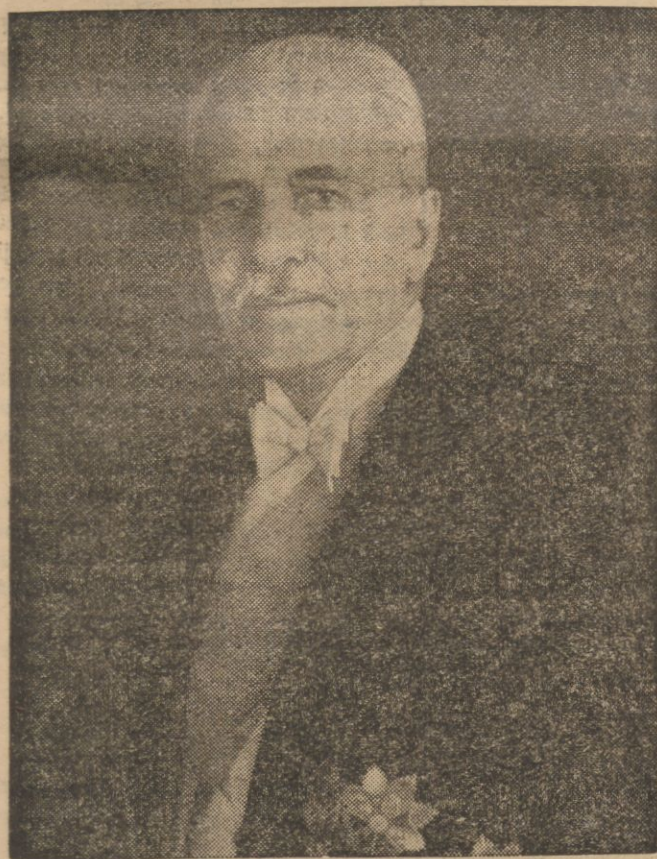
# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

11.XI.1918



11.XI.1938



## NIE TRZEBA SŁÓW

Istnieje olbrzymia dysproporcja między wypadkiem naprawdę wielkim, a środkami wyrazu, mogącymi go opisać. Jedynie wielka sztuka rozporządza tymi możliwościami. Ale wielka sztuka mówi nie wprost, przemawia przez skojarzenia i refleksy, operuje nastrojami, czerpiąc środki wyrazu ze świata pojęć całkiem innych, niż codziennie przez nas używane. Dziennikarz w dni takie, jak dzisiejszy, musi zwykłymi wyrazami oddać to, co czuje każdy czytelnik, oddać ten najbardziej słoneczny dzień szarego listopada. Istnieje cicha umowa, niepisany zwyczaj, że w dni takie gazeta wypowiada to, co każdy z nas czuje, co chciałby oddać, odwozując, wypowiedzieć, a boi się, nie umie, nieraz się wstydi. Gazeta w takie wielkie dni nie informuje, nie interpretuje, nie agituje — gazeta w takie dni jest uzewnętrznąoną myślą, wypowiedzianym uczuciem każdego czytelnika. „Zwyczaję na tej ziemi, z tej ziemi Państwo wskrzeszę!“. I to

ma wyrazić za wszystkich swych czytelników ich gazeta.

Ale przecie gazetę tę piszą ludzie tak samo odczuwający wielkość dnia, radość i dumę z własnego wskrzeszonego państwa. Mają wyrazić tę radość i tę dumę, ten wspaniały błysk szabli, który państwo nam stworzył i te dwa dziesięcia lat wolności, których nie zmarnowaliśmy mimo wszystkich wad naszych i błędów. Zwykłymi słowami mają wyrazić **Wielkość** i ogarnia ich poczucie niemocy. Przecie granica między wyrazem wielkości a patosem jest wąska. Gdy patos dziejów ów przepotęży wicher historii, który sami tworzymy a który jednocześnie miota nami jak liśćmi z drzew, zaczniemy opisywać, zostaje tylko patos słów. Dlatego tak jest trudno pisać w takie dni jak dzisiejszy.

I myślę, że niepotrzebne jest tu słowo. Wystarczy jeżeli wmyślimy się chwilę, jeżeli zrobimy porównanie tych dwóch epok — przed datą 11 li-

stopada 1918 i po tej dacie. Rok bieżący jest dla nas rokiem nie tylko kończącym pierwsze dwudziestolecie niepodległości. Rok bieżący jest także rokiem zwycięstwa, jest zapowiedzią nowego okresu naszego bytu państwowego. Uczciliśmy to dwudziestolecie realnym czynem, realnym wzmocnieniem państwa, realnym zwycięstwem.

W codzienny szary czas nieraz narzekamy na nasze własne niedociągnięcia, na nasze własne błędy, na nasze własne zaniedbania. I jest to słuszne, bo inaczej spoczywalibyśmy na laurach. Nie myślę dziś właśnie wolać, że tych błędów i niedociągnięć nie było i nie ma. Ale nie możemy myśleć jedynie o błędach, nie możemy myśleć jedynie o tym, co może być naszym wstydem. Byłby to obraz jednostronny. I oto dziś wróćmy na moment do owego radosnego dnia 11 listopada 1918 roku. Czym wówczas była Polska, powstająca z niewoli, w gruzach, wyludniona i zubożała, bez wojska, bez skarbu, bez najprymitywniejszej

organizacji państwowej, Polska nieustalonych granic, Polska nie nieznaną wśród innych narodów, Polska, której jedynym kapitałem była twar da wola niepodległego bytu i gotowość do ofiar. A czym jest dzisiejsza, przeprowadzająca wbrew pierwszym potęgom świata swe postulaty, oparta o potężną armię, prowadząca niezależną politykę własną, Polska z którą liczą się wszyscy sąsiedzi, Polska torująca swoją własną drogę ku jutru.

Dwadzieścia lat — jakież to niedługo w życiu narodów okres. I jakież ogromny krok naprzód, uczyniony przez nas. Czujemy wszyscy tę naszą siłę. Czujemy jednocześnie braki. Dobrze — mamy przed sobą następne dwudziestolecie!

A myśląc o tym dniu, który nam niepodległość przyniósł, łącząc się we wspólnej radości, pochylamy głęboko głowy przed Tym, którym w pierwszym rządzie wolność wywalczona,

nie darowaną, zawdzięczamy, a których groby rozrzucone są po całej ziemi polskiej jak duża i szeroka. A przede wszystkim chyliny czoła przed Tym, który żołnierzy swych w bój o niepodległość prowadził i zwycięstwo uzyskał, Tym, którego duch dalej nas prowadzi. Nie możemy złożyć mu hołdu w Belwederze, nie przyjmie On dzisiaj defilady swych żołnierzy. Ale serca nasze biją dla Niego i zawsze Go uważamy za swego Wodza.

Dzisiejszy dzień jest dniem wielkich wzruszeń, jest dniem wspomnień i porównań, jest dniem ślubowania, że nie zmarnujemy niepodległości i tej krwi, którą ziemia nasza tak obficie jest przepojona.

A jeśli w dniu dzisiejszym myślimy o trudzie, walce, krwi, jeśli myślimy o wczoraj i o jutrze, jeśli gotujemy się do dalszej pracy i czynu — po co tu słowa!

# Przemówienie P. Prezydenta R. P.

Z okazji 20 rocznicy odzyskania Niepodległości Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił w dniu 10 listopada br. przemówienie, zakończone następującymi słowami:

Gdybyśmy przeszli beczynnie, po prostu z prądem fali przez to pierwsze dziesięciolecie, poddając się namiętnościom walk o fikcję siły i organizacji, byłibyśmy pod jego koniec przedmiotem lekceważenia obcych, pomniejszeni w swej roli nie tylko na zewnątrz ale i wewnątrz naszego państwa.

Dzisiaj nadchodzi chwila, by w sposób najbardziej obiektywny stwierdzić, że w tym dwudziestolecu połączona indywidualność Piłsudskiego zaważyła na naszym rozwoju w taki sposób, że możemy z dumą patrzeć na cały dorobek nowoczesnej Polski. I nie o to tu idzie, by poddawać krytycznej analizie długą listę pozytywnych osiągnięć na tyłu polach naszego życia państwowego i narodowego.

I tak bowiem żaden fakt, żaden zarejestrowany błąd, który popełniony został przez nas w tym tak trudnym okresie i żadna choćby najdłuższa lista rzeczywistych braków naszych, nie będą w stanie osłabić ani naszych zdobyczy w zakresie stworzenia wielkiej potęgi wojskowej, ni sukcesów w dziedzinie polityki zagranicznej, tak oczywistych dziś dla każdego Polaka, ani w zakresie postępów osiągniętych w dziedzinie kultury i oświaty, w dziedzinie gospodarstwa i finansów, wymiaru sprawiedliwości i administracji, w rozbudowie tyłu ważnych obiektów narastającej siły państwowej jak Gdynia, jak przemysł w Okręgu Centralnym, jak gospodarcza rozbudowa Śląska, jak rozbudowa prężności handlowej w Polsce.

Ponad wszystkie osiągnięcia i ponad błędy i braki, które i u nas muszą istnieć tak samo jak istnieją w tyłu bogatszych i oddawna niezależnych społeczeństwach, za zdobyczą największą i osiągnięciem najważniejszym poczytuję ten prze-

lom, który pod wpływem i naciskiem Piłsudskiego-Nauczyciela, dokonał się w sposobie naszego myślenia.

Dzisiaj wiemy już, że treść historii każdego nowego dziesięciolecia zależna będzie przede wszystkim od nas samych.

Dzisiaj wiemy, że chcąc właściwie ocenić teraźniejszość i budować hasła dla przyszłości, musimy stać przed wzrokiem i sumieniem narodem obraz naszej przeszłości. Z niej bowiem wynika, że możemy łatwo zamarnować setki zwycięstw, a setką bohaterów wysiłków nieraz nie zdołamy okupić jednej klęski.

Wiemy, że 11 listopada 1918 r. jednoczyła naród polski słabość naszych zaborców, Piłsudski uczył nas potem przez lat kilkanaście, iż winniśmy jednoczyć się dla potęgi Polski.

11 listopada 1918 r. wspomnienie niewoli i uczucie narodowe jednoczyło nas dla wyzwolenia Polski. Piłsudski zaś uczył nas, że obecnie rozum i konieczność utrwalenia niepodległości Polski wzywają nas do współdziałania.

11 listopada 1918 r. słabość nasza wystarczała do zabezpieczenia Polski — wobec słabości i upadku wielu potęg świata. Dzisiaj siła i praca innych narodów utrwalenia niepodległości Polski wzywają nas do współdziałania.

W rocznicę wyjazdu pierwszego kompani kadrowej powiedział Józef Piłsudski w rozkazie dziennym: „Zobaczcie, krew naszych przodków pisała w dziejach smutne „nie zginęła”. Wy — szczęśliwsi — krwią swą piszecie „żyje”. I zginąć nie może”.

Niech ten rozkaz Wielkiego Marszałka zachowa swą wagę — jako drogowskaz — i dla następnych, wyrastających w coraz większym poczuciu siły państwowej — pokoleń Rzeczypospolitej.

## Hołd pamięci Marsz. Piłsudskiego w Belwederze

W ramach wczorajszych uroczystości w Warszawie w godzinach wieczornych wojsko złożyło w Belwederze hołd pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na specjalnie ustawionych fotelach za siedliskiem frontonu pałacu weterani i weteranki powstania styczniowego 1863 r.

W oczekiwaniu na przybycie Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydz zgrupowała się na dziedzińcu Belwederu generalicja, korpus oficerski i delegacje szkół podchorążych.

Po obu stronach dziedzińca ustawili się — spieszony szwadron honorowy szwoleżerów i kompania honorowa piechoty.

O godz. 20,15 wchodzi na dziedzińcu belwederki w otoczeniu generalicji Marszałek Śmigły-Rydz. Zgrupowane oddziały prezentowały broń.

Pan Marszałek zbliża się do pałacu, staje i wśród niezmiernie ciszy padają słowa:

„W wigilię 20 rocznicy epokowej dla ty 11 listopada tu, w miejscu pobierania historycznych, tak trudnych a zwycięskich, wodzowskich decyzji wojennych i olbrzymiej i nieustępliwiej pracy Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego nad budową Polski, złożmy Jego pamięci żarliwy hołd naszych żołnierskich serc oddający honory wojskowe”.

Po przemówieniu Pana Marszałka odezwały się głucho werble.

Rozlegają się dźwięki Hymnu Narodowego. Wojsko prezentuje broń, obecni obnażają głowy.

Chwila milczenia.

Po złożeniu hołdu Wielkiemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz opuszcza Belweder.

## Awanse urzędników

WARSZAWA, (PAT). — Pan Prezes Rady Ministrów zarządził przysługujące do prac przygotowawczych nad przeprowadzeniem awansów funkcjonariuszów państwowych, które mają być dokonane w pierwszym kwartale 1939 r.

Awanse obejmą urzędników i niższych funkcjonariuszów, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, straży granicznej i funkcjonariuszów straży więziennej, oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych.

W pierwszym rzędzie będzie rozpatrywana możliwość awansowania tych funkcjonariuszów, którzy pozostają bez awansu przez dłuższy okres czasu.

Poza tym w znacznym stopniu mierze mają być uwzględnieni funkcjonariusze niższych grup uposażenia, aniżeli funkcjonariusze, pobierający wyższe uposażenie.

Zarządzenie Pana Prezesa Rady Ministrów umożliwi awansowanie ponad 35 tys. osób, nie licząc nauczycieli.

## Pearl Buck laureatką literackiej nagrody Nobla

SZTOKHOLM (PAT). Literacką nagrodę Nobla za rok bieżący przyznano pisarce amerykańskiej Pearl Buck, autorce głośnej trylogii z życia chłopów chińskich: „Błogo sławiona ziemia”, „Synowie” i „Ludzie w rozterce”, tłumaczonej niemal na wszystkie języki europejskie.

SZTOKHOLM (PAT). Nagroda Nobla dla fizyków została przyznana uczonemu włoskiemu Enrico Fermi.

## Tragiczny wypadek w kopalni

CHORZÓW (PI). Na kopalni „Wanda — Lech” w Nowym Bytomiu nastąpił wczoraj silny wstrząs podziemny, wskutek którego zasypanych zostało trzech górników.

Jeden z zasypanych, Michał Pacyna poniósł śmierć, dwaj inni zaś odnieśli ciężkie rany.

Wypadek zdarzył się w podziemiu kopalni na głębokości 400 metrów.

## GRUZLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnic, wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj p. p. Lekarsko „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

## Kemal Ataturk zmarł Dzisiaj obrany zostanie nowy szef Turcji

STAMBUL, (PAT). Prezydent Republiki Tureckiej Ataturk zmarł wczoraj o godz. 9,5.

ANKARA (Pat). Zgodnie z konstytucją turecką przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Abdul Halik Renda automatycznie pełni tymczasowe obowiązki prezydenta do chwili wyboru nowego szefa państwa. Zgromadzenie Narodowe zostało niezwłocznie zwołane i już dzisiaj należy oczekiwać wyboru nowego szefa państwa tureckiego.

Jako następca Kemala Ataturka jest wymieniany generał Ismet Inonu, były premier.

Byli wymieniane również nazwiska: marszałka Fevzi Chazmaka, szefa sztabu generalnego, oraz Feihl Okya, tureckiego ambasadora w Londynie. W kołach politycznych twierdzą jednakże, iż nie zgadzają się oni na postawienie swej kandydatury.

## Pan Prezydent na Śląsku Zaolzańskim

CIESZYN (Pat). Lud Śląska Zaolzańskiego, złączony na wieki z Rzeczypospolitą, witał gorącym sercem przedstawiciela majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Prezydenta R.P. Ignacego Mościckiego, który przybył wczoraj na teren przastarej ziemi piastowskiej, by radosny dzień 11 listopada, dzień 20-tej rocznicy odzyskania niepodległości, spędzić wśród tych, co przez długie lata gnębieni i uciskani wytrwali na posterunkach i doczekali radosnej chwili powrotu ziemi swych ojców do macierzy.

O godz. 15.45 pociąg specjalny, wiozący Pana Prezydenta R. P., przybywa na dworzec wschodni w Cieszynie. Do wagonu podchodzą woj. Grażyński, gen. Bortnowski i ks. biskup Adamski. Wsiadającego z wagonu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie małżonki i pp. ministrów oraz swity, wita woj. śląski Grażyński. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, serdecznie uściskiem dłoni, wita się następnie z gen. Bortnow-

skim i ks. biskupem Adamskim.

Po powitaniu Pan Prezydent w towarzystwie małżonki przechodzi do oczekującego przed dworcem samochodu. Odkrywają się głowy. Zebrane przed dworcem tłumy wnoszą entuzjastyczne okrzyki. Pan Prezydent dłuższą chwilę stoi w samochodzie, dziękując za owacje. Wreszcie samochód rusza pod honorową eskortą szwadronu pułku ułanów. Szczególnie entuzjastycznymi okrzykami wita Pana Prezydenta młodzież szkół cieszyńskich, która w zwartych szpalarach stanęła wzdłuż trasy. Orszak pana Prezydenta wjeżdża na plac Króla Sobieskiego i kieruje się ul. Legionów tonącą w czerwieni i bieli ku zamkowi nad Olzą.

W podróży towarzyszą Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej m. in. p. minister rolnictwa i r. r. J. Poniatowski, p. minister przem. i handlu Antoni Roman.

Prezydent Turcji Ataturk zmarł w 60 roku życia. Odgrywał on dominującą rolę w najbardziej obfitującym w zmiany niespokojnym okresie historii Turcji. W ciągu jego życia Turcja przeżywała rewolucję 1908 roku, wojnę z Włochami w r. 1911, dwie wojny bałkańskie, wojnę światową i wreszcie wojnę z Grecją, która zakończyła się zwycięstwem Turcji, dzięki geniuszowi wojskowemu i patriotyzmowi mustafy Kemala Paszy.

Już za życia Kemal Pasza stał się LEGENDARNĄ POSTACIĄ, a nadane mu przez zgromadzenie narodowe i przez ludność godności i przydomki są do wodom roli, jaką odegrał on w życiu współczesnej Turcji. Kemal — znaczy doskonałość, Ghazi — zwycięski, Ataturk — ojciec ojczyzny.

Przydomek Kemala otrzymał jeszcze będąc dzieckiem, kiedy jako młody chłopiec, syn ubogiego celnika w Salonikach, zbiegł z domu, by wstąpić do szkoły wojskowej. Wkrótce odznaczył się wielkimi zdolnościami, w szczególności do matematyki. Naukę czerpieł matematyki, któremu na imię było podobnie, jak później szefem państwa Turcji — Mustafa, przezwiał go Kemalem, co po arabsku znaczy doskonałość — w uznaniu jego wielkich zdolności.

Już jako uczeń szkoły wojskowej Kemal bierze udział w życiu politycznym swego kraju, należąc do tajnych organizacji, które zmierzają do obalenia despotycznych rządów Abdul Hamida.

Do końca wojny Mustafa Kemal nie odgrywał większej roli i nie miał większego wpływu na bieg wypadków. Jego wielka rola odnowiciela Turcji rozpoczyna się dopiero po podpisaniu rozejmu.

Wylądowania wojsk greckich w Smyrnie w MAJU 1919 R.

wywołało silną reakcję w całej Turcji. Kemal Pasza powierzono wykonanie postawienia rozejmu oraz czuwania nad rozbrojeniem i demobilizacją armii tureckiej w północno-wschodniej Anatolii. Objąłszy swe stanowisko w charakterze biernego wykonawcy władz centralnych, które całkowicie rekapitulowały, potrafił wkrótce stworzyć z armii, która miała rozbroić, ośrodek oporu i odrodzenia Turcji.

Rząd konstantynopoliński wyjął KEMALA PASZĘ SPOD PRAWA, wszelkie stosunki pomiędzy stolicą Turcji a Anatolią zostały zerwane. Wszystkie jednak wysiłki sultana i mocarstw sprzymierzonych ażeby powstrzymać działalność Mustafy Ke- mała tylko zwiększały opór i zyskiwały mu zwolenników. Stał on krótko na czele potę-

kiego ruchu.

Jeszcze w ciągu dwóch i pół lat Turcja zmuszona była do prowadzenia wojny. Mustafa Kemal Pasza dzięki swym wielkim zdolnościom wojskowym, swej zręczności politycznej i swemu krasomówstwu, stał się w rzeczywistości już wtedy NIEOFICJALNYM DYKTATOREM TURCJI.

W r. 1921, kiedy Turcja przeżywała jeden z najcięższych momentów wojny grecko-tureckiej, Mustafa Pasza został mianowany wodzem naczelnym armii tureckiej z nieograniczonymi pełnomocnictwami. Kampania przeciwko wojskom greckim, które posuwały się daleko w głąb kraju, zakończyła się zwycięską bitwą pod Sakarią.

Obalono kalifata i sultana, proklamowano republikę a pierwszym jej prezydentem został obrany Mustafa Kemal Pasza. Wszystkie swe wysiłki skierował teraz ku REFORMIE STOSUNKÓW WEWNĘTRZNYCH

Turcji. Rozpoczął nieulegającą walkę z wszystkim, co — jego zdaniem — powstrzymywało rozwój kraju. Działalność jego była niesłychanie rozległa. Turcja zawdzięcza mu nie tylko wprowadzenie nowego kodeksu, wzorowanego na kodeksie szwajcarskim, ale również i reformę strojów, wprowadzenie alfabetu łacińskiego, ożywienie życia gospodarczego, rozwój przemysłu itd. Kemal Pasza w początkach swojego życia ulegał wpływowi rewolucyjno-radikalnych tendencji. Kiedy został bezapelacyjnym panem Turcji, przez jakiś czas próbował kształtować życie Turcji, opierając się na wzorach zachodnich.

Kemal Pasza musi walczyć z opozycją za równo pravicową, jak i lewicową. W krwawy sposób tłumy powstanie Kurdów. W r. 1926 po wykryciu spisku organizowanego przez były Komitet Zjednoczenia i Postępu, Kemal Pasza w tym wypadku postępuje z całą bezwzględnością ze swymi dawnymi współpracownikami i towarzyszymi. Kiedy w wilh jego pod Ankarą odbywało się spotkanie przyjeździe, w którym wziął udział cały korpus dyplomatyczny

NA SZUBIENICY ZAWIŚLI OSTATNI PRZYWÓDCY

potężnego niegdyś w Turcji stronnictwa, pomimo interwencji swych tureckich i zagranicznych przyjaciół.

W r. 1937 Kemal Pasza został ponownie wybrany prezydentem. Powtórzyło się to w roku 1931 i 1935. W r. 1934 zgodnie z ustawą obowiązującą wszystkich obywateli tureckich do obrania sobie nazwisk rodowych, prezydent Kemal Pasza przyjął nazwisko Kemala Ataturka.

## Gwałtowne wystąpienia antyżydowskie po śmierci dyplomaty niemieckiego w Parżu

BERLIN (Pat). W synagodze na Prinz-Regentstrasse wybuchł wczoraj rano pożar. Straże pożarne, spróbowane z najbliższych punktów, starają się opanować ogień i niedopuszczyć do przetrzucia się na okoliczne budynki. Przyczyną pożaru, według powszechnej opinii, było podłożenie ognia, jako wyraz oburzenia pewnych kół antysemitów z powodu śmierci radcy legacyjnego von atha.

Równocześnie na szeregu ulic

zostały powybijane szyby w mieszkaniach żydowskich.

We wszystkich artykułach wyraża się akcenty groźby pod adresem żydów. „Voelkischer Beobachter”, kończąc swe wywody, pisze wyraźnie, że ofiara z młodego życia Niemca w Paryżu nie powinna być poniesiona na próżno.

Równocześnie prasa donosi o manifestacjach antyżydowskich, jakie odbyły się wczoraj późnym wieczorem w Dessau. Według in-

formacji prasy, policja wkroczyła, stając w obronie Żydów, co powstrzymało masy przed poważniejszymi wykroczeniami.

BERLIN, (PAT). — Wystąpienia antyżydowskie przybierają coraz poważniejszy charakter. Według danych dotychczasowych w zachodniej części miasta płoną trzy synagogi: — jedna w okolicy Kurfuerstendamm, druga przy ogrodzie zoologicznym, a trzecia na Prinz Regentstrasse. W

tym ostatnim wypadku pożar przy biera coraz groźniejsze rozmiary.

Minister propagandy dr. Goebbels ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że wystąpienia antyżydowskie spowodowane zostały w dużym stopniu zamięchem paryskim. Minister Goebbels wzywa do zaprzestania tej akcji, zapowiadając, że odpowiedzialność na zamach paryski będzie wydane nowych ustaw, regulujących sytuację Żydów w Niemczech.

Również premier Goering wydał odezwę, zapowiadającą ogłoszenie wkrótce nowych rządzeń, normujących stosunek Żydów do społeczeństwa niemieckiego. Ustawy te — jak słychać — mają iść znacznie dalej niż ustawy norymberskie i całkowicie odseparować Żydów od ludności niemieckiej.

11.XI.18. — 11.XI.38.



Powrót Komendanta Józefa Piłsudskiego wraz z szefem sztabu, dziś generałem broni Sosnkowskim z Magdeburga do Warszawy. Od tej daty zaczyna się historia Niepodległego Państwa Polskiego. Na zdjęciu — powitanie Józefa Piłsudskiego na dworcu w Warszawie.



Rok 1919. Marszałek Piłsudski wraz ze swym sztabem przed frontem kompanii Szkoły Podchorążych na placu Saskim.



W dniu 5 maja 1921 r. — po odsłonięciu pomnika Napoleona, Marszałek Piłsudski, w towarzystwie obecnego Papieża Piusa XI i b. członka Rady Regencyjnej J. E. ks. Kardynała Kakowskiego.

# Gwardia

(Polska widziana z Paryża)

Polityka jest sztuką ustawicznego dostosowywania wymogów racji stanu do ciągle zmieniających się warunków politycznych. Polityk najbardziej dla kraju zasłużony, gdy nie rozumie nowej sytuacji, zasługuje na wyrzucenie na łeb na szyję.

Politykom liberalnego autoramentu ciągle się zdaje, że dzisiaj jest tak jak ongiś, jak w okresie znakomitej, najlepszej jaką świat znał koniunktury w okresie pół-wiekowego pokoju i ekspansji gospodarczej Europy.

Wtedy rzeczywiście naczelną troską mogło być zabezpieczenie wolności jednostki. I wtedy wystarczała luźna organizacja społeczna. Wolny człowiek w ramach państwa. Inaczej dziś w żelaznym wieku wyścigu zbrojeń i ciężkiej walki narodów o byt.

Wynikiem zaistniałych przemian są dwa fakty polityczne. Primo — organiczna wspólnota narodowa wysuwa się na czoło w hierarchii wartości społecznych. Nacjonalizmy triumfują. Secundo — w ramach wspólnoty narodowej szuka się jeszcze ściślejszej organizacji elitarniej poczuwającej się do szczególnej odpowiedzialności za państwo.

W twardych warunkach współczesnej rzeczywistości nie wystarcza tośka organów oficjalnych, urzędowych przez prawo konstytucyjne ustanowionych. Potrzeba ściślejszej i społecznej organizacji, która by dodatkowo wychowanie i kierownictwo polityczne narodu sprawowała.

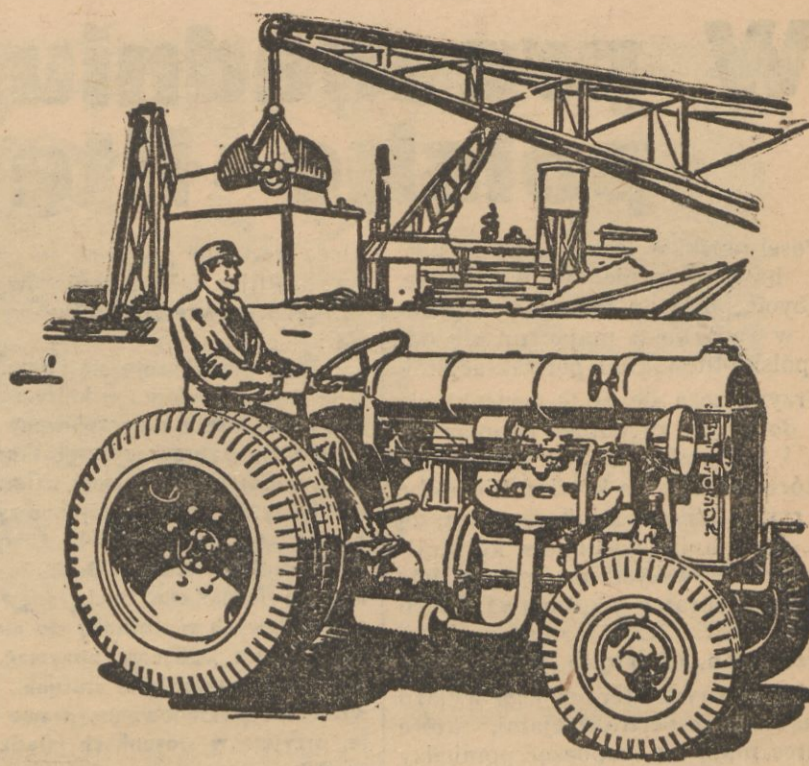
Można mieć rozmaity pogląd na faszizm włoski i hitlerizm niemiecki. W obu wypadkach są to ewenementy skrajne, odpowiadające bardzo szczególnym warunkom obu państw. Ewenementy gdzie indziej niemożliwe do naśladowania. Ale największy przeciwnik faszizmu i hitlerizmu nie może dziś kwestionować sukcesów przez oba te ruchy osiągniętych. Sukcesy możliwe dzięki zorganizowaniu obu narodów. Zorganizowaniu przez partię faszystowską i narodowo-socjalistyczną Partia faszystowska i ruch narodowo-socjalistyczny to owe kadry dodatkowe i ściślejszej organizacji narodu.

Mówimy o Italii i Niemczech. Wskazujemy źródła siły tych państw. Nasuwa się pytanie. A Polska?

Pomimo całego uznania, pokolenie współczesne jeszcze nie doceniło i nie docenia należyście wielkopomnej zasługi Józefa Piłsudskiego. Wolno i należy przypuszczać, że podziw pokoleń idących będzie coraz większy a zrozumienie coraz pełniejsze.

Historia wskazuje, że w ciągu dziejów byliśmy wielokrotnie spóźnieni o jedną epokę albo też znajdowaliśmy się na uboczu wielkich i pożytecznych procesów historycznych jak np. merkantylizm, światły absolutyzm. Ta nieobecność Polski w przemianach kształtujących indywidualność państw europejskich skazała nas w rezultacie na upadek i zagładę. Na szczęście — dzięki Piłsudskiemu — nie jesteśmy dziś ani nieobecni ani spóźnieni. W maju 1926 zamknięty został okres państwa demo-liberalnego. Złamano fikcje i przesady.

Konstytucja 1935 jest konstytucją godną państwa nowoczesnego. Czyn Józefa Piłsudskiego postawił nas w rzędzie państw nowoczesnych, zdolnych do życia i rozwoju w żelaznym



## CIĄGNIK FORDSON

TO IDEALNY POMOCNIK PRZY PRZEWOZACH CIĘŻKICH I PRACY PRZETOKOWEJ.

Prosta i celowa konstrukcja, moc, łatwość kierowania, tanie koszty eksploatacji oraz wielostronność zastosowania w przemyśle i w rolnictwie — oto powody dla których rzutki przemysłowiec i postępowy rolnik coraz więcej korzysta z usług ciągnika Fordson.

Szczegółami służy najbliższy autoryzowany odprzedawca.

Autoryzowani odprzedawcy w Wilnie: AUTOTECHNIKA Sp. z ogr. odp. ul. Wileńska 23

# Fordson

okresie współczesnej Europy.

Ale jedną z cech państwa prawdziwie współczesnego jest istnienie kadry politycznej. Piłsudski nie chciał monopartii. Nie pozostawił po sobie żadnego zorganizowanego ruchu politycznego. To prawda. Wola Józefa Piłsudskiego jest pod tym względem zupełnie jasna — nie chciał monopartii. A jednak odchodząc nie zostawił próżni. Zostawił ludzi. Pozostał zespół Piłsudskiego, kadra najbliższych i w jego szkole politycznej i wojskowej zahartowanych współpracowników. Może najtrafniej myśl swą wyrazimy mówiąc, że pozostała gwardia Piłsudskiego.

Polska jest obecnie w takiej sytuacji, w jakiej znalazłaby się niegdyś Francja, gdyby Napoleon umarł u szczytu swej kariery pozostawiając gwardię i zespół dobranych współpracowników.

Piłsudscy zrobili wiele błędów, Piłsudscy są dziś rozbici. A jednak kadra ludzi Marszałka ciągle kieruje losami państwa i trudno sobie wyobrazić jakąś realną konstelację polityczną bez udziału tej ekipy.

Od maja 1935 r. Polska przechodziła różne chwile. Mieliśmy momenty wymagające decyzji szybkiej i śmiałej. Patrząc dziś wstecz nie można powiedzieć, aby Polska chwile te zmarnowała. Jesteśmy w chwili obecnej na jednym z takich zakrętów. Trudno negocjować. Piłsudscy zdają

egzamin wobec Europy i wobec przyszłych pokoleń.

Precyzujemy wniosek. Piłsudski obawiał się ujemnych skutków monopartii i Polskę przed ewentualnością dyktatury partyjnej uchronił. Uniknęliśmy dotąd złych stron monopartyjnego systemu. Ale Piłsudski pozostawił kadre ludzi. Kadra nie-liczna, nie posiadająca organizacji masowej, nie mogła i nie może wykonać dodatnich stron organizacji politycznej narodem kierującej. Lecz kadra ta, trzymając w swych rękach centrum władzy, spełniła w tym punkcie centralnym i decydującym dodatnią rolę nowoczesnej ekipy narodowej. W centrum mieliśmy i mamy zespół, dzięki któremu z obecnych wstrząsów politycznych mogła wyjść Polska wzmocniona i ze zwiększonym autorytetem.

Czy próba rozbudowania masowego tej ekipy, jaką jest niewątpliwie O.Z.N., jest pomyślana szczęśliwie — to już dalsza kwestia. Stwierdzamy tylko: kadra Piłsudczyków spełniła i spełnia w centrum dodatnią rolę kierowniczej ekipy politycznej w państwie nowoczesnym niezbędnej. I spełnia ją dobrze.

Szczególna jest sytuacja Polski, której stron dodatknych nie widzimy nie wolno. Pamiętajmy o tym szukając ostatecznej syntezy ustrojowej, którą daje zwyczaj w ramach prawa konstytucyjnego się kształtujący. Sto.

### Świat pod bronią

## 20 lat wątpliwego pokoju

W roku bieżącym, w perspektywie dwudziestu lat pokoju pod bronią, Europa ma co rozpamiętywać. Współczesną polityką rządzi strach przed wojną, strach, który chwilami przechodzi w nastrój wręcz paniczny, kiedy za wszelką cenę, kosztem każdej sprawy przyszłości, mężowie stanu czynią heroiczne wysiłki, aby uratować jeszcze ten dzisiejszy dzień spokoju. Mimo, że wiele kanonów politycznych leży w prochu, że wiele marzeń rozwinęło się w sposób niespodziewanie szybki — przy zielonych konferencyjnych stołach jeszcze raz po raz padają stare zaklęcia, które nie raz przybierają postać błagań wobec nowych bogów, rządzących zmaltretowaną Europą.

Nad umysłami naszymi ciąży kompleks analogii. Wydaje się, iż wszystko ko trzeba porównywać z rokiem 1914 czy 1918, aby wyciągnąć należyte wnioski. Wzrok nasz jest stale skierowany w tę stronę, w której widzimy,

sytuację podobną do sytuacji z lat 1914 i 18. Gdy Niemcy sięgali po Sudety, chętnie przyrównywaliśmy Czechosłowację do Serbii, z czego już łatwo było wysnuć dalsze losy sprawy. A gdy z tego nie wynikała wojna, tak jak w r. 1914 to nie mogliśmy znaleźć innego tłumaczenia, jak tchórzostwo i małoduszność Czechów. Bo analogia nakazywała Czechom porwać za broń.

Podobnież kompleksem, z którego się nie możemy jeszcze wyleczyć, jest rzekomy śmiertelny antagonizm francusko-niemiecki. Losy wojny i pokoju ciągle podobno leżą nad Renem. I gdy linia Siegfrieda szczyrzy swoje betonowe zęby do linii Maginota, jak by chcąc potwierdzić słowa Kancelarza, że ta granica jest ustalona na mur i na beton — to nam się wydaje, że już wulkan wojenny wygasa. Bo analogia każe oczekiwać na wybuch na polach Flandrii.

Moralnością międzynarodową, którą

ra zresztą nigdy nie cieszyła się zbyt dobrą reputacją, zaczęły rządzić nowe elementy. Egoizm plemienny, pod niesionym do godności jedynie obowiązującym dogmatem, stał się wyznaniem nie tylko narodów, które go stworzyły, lecz także tych, które były bardzo dalekie od podobnych koncepcji: Dla jednych był on rzekomo koniecznością wewnętrzną, dla innych staje się przymusem zewnętrznym. Łamią się historyczne aliansy, wałęsają się w gruzy wiekowe porozumienia i sympatie — przestała obowiązywać zasada, że przy jaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi. Ważny jest przede wszystkim interes własny, możliwy do wygrania w chwili obecnej. Na podłożu panicznego strachu przed wojną rodzi się przede wszystkim chęć uratowania sprawy w momencie bieżącym, chociażby potem miało się stać wielkie niezłucie. Jest to psychologia bezprzytomnego strachu. Słaby pływak nigdy się nie odważy zanurzyć do wody, aby się odbić od dna i wypłynąć na powierzchnię, tylko w chwili strachu będzie bezprzytomnie bić rękami o wodę.

Cechą moralności międzynarodowej stał się cynizm, zwany inaczej szczerością, który dyktuje najbar-

dziej bezcelne igrzawstwo, podawane jako troska o dobro własne i innych. Radio niemieckie nadaje audycje w obcych językach, dla pewnych narodowości środkowo-europejskich; skonfrontowane ze sobą okazują się bezceremonialnym szczeniemy jednych przeciwko drugim. Niemcom zmniejszili tygodniowe racje masła lecz Goebbels hojną ręką płaci grube tysiące RM na wydawanie specjalnych numerów dzienników zagranicznych, które się podejmują świadomej czy nieświadomej propagandy hitleryzmu.

W roku 1914 Europa miała tylko dwa punkty neutralne: Serbia dla Rosji i Belgia dla Anglii. Dzisiaj tych punktów jest tyle, ile państw. Stwarza to zupełnie nowe warunki strategiczne przyszłej wojny. Bardzo liczne teatry wojny i zupełnie przypadkowe porozumienia i alianse stworzą dla naczelnych wodzów niesłychanie zawyżyły rebus do rozwiązania. Synchronizacja działań, współpraca sztabów podczas pokoju, ich łączność w czasie wojny — to wszystko stwarza zupełnie nowe warunki dla współczesnej sztuki wojennej.

Demografia wojny we współczes-

nych warunkach europejskich występuje również w zupełnie nowym świetle. Mobilizacja powszechna obejmuje niewątpliwie wysoki % mężczyzny już w pierwszych chwilach po wypowiedzeniu wojny. O ile oczywiście takie wypowiedzenie wojny nastąpi. Właśnie współczesna moralność międzynarodowa pozwala na formy wypowiedzenia wojny przez sam fakt gruntownego zniszczenia (przez bombaradowanie) najważniejszych ośrodków kraju. Wysoki procent mobilizacji mężczyzny postawi pod broń, do służby wewnątrz kraju kobiety. Cza sy, kiedy białogłowy chowały głowy pod poduszkę na odgłos strzału, minęły bezpowrotnie.

Mobilizacja całego aparatu gospodarczego na rzecz wojny jest nakażeniem, którego ignorowanie może straszliwie się zemścić. Wojna chłonie dużo pieniędzy. Doświadczenie wielkiej wojny wykazało, że na zabicie jednego żołnierza trzeba było przeciętnie zużyć 395 pocisków, na zranienie — 75. Koszt pocisku średniego kalibru wynosi około 1000 zł.

Jedna salwa z pancernika kosztuje urzecznięcie 70.000 zł. Każda torpe-

# W przededniu rokowań polsko-litewskich

Posel polski w Kownie, min. Charwat, bawi obecnie w Warszawie. Przybycie posła do Warszawy pozostaje w związku z mającymi się odbyć polsko-litewskimi pertraktacjami.

Przypuszcza się, że te pertraktacje będą dotyczyły zagadnień ekonomicznych i kulturalnych. Już przed tym niektóre czasopisma kowieńskie a obecnie ryskie „Siewodnia“, donoszą, że przy omawianiu stosunków kulturalnych przede wszystkim będą wzięte pod uwagę sprawy szkolnictwa. Dziennik kowieński „XX Amzius“ z okazji wyjazdu min. Charwata, pisze:

„W odnośnych sferach jego wyjazd jest łączony z pertraktacjami, które wkrótce mają się rozpocząć pomiędzy odnośnymi instytucjami obu państw. Są poważne dane, przemawiające za tym, że w rozmowach tych będą podnoszone zagadnienia szkolnictwa, wymiana więźniów itp.“

Ostatnimi czasami w ogóle dzienniki kowieńskie, więcej niż dotąd, piszą o stosunkach Litwy z Polską. Wynurzeniem tym daje nie mało materiału ostatnie wystąpienie min. Becka, a zresztą i ogólna sytuacja międzynarodowa. „Lietuvos Žinios“ wyjaśnia, dlaczego stosunki polsko-litewskie nie są poprawne, wymienia cały szereg niepokojących incydentów, przez pewien czas rozpowszechnianie wszel

kiego rodzaju pogłosek, wszystko to kwalifikując jako „cienie“ w tych stosunkach, a wreszcie pisze w ten sposób:

„Lecz oto ukazuje się komunikat Polskiej Agencji Telegr., w którym min. Beck w sposób wręcz nieoczekiwany — jasno i wyraźnie zaprzecza pogłoskom o rzekomym polsko-niemieckim układzie kosztem Litwy: Nie ma żadnej umowy z Niemcami, dotyczącej podziału Litwy — kategorycznie twierdzi p. Beck. Ponadto nie mniej wyraźnie min. Beck zapewnia Litwę o pokojowych w stosunku do niej zamiarach Polski: „Chcemy utrzymać z Litwianami dobre sąsiedzkie stosunki, oparte o wzajemne poszanowanie, prawo i zwyczaj, przyjęte w stosunkach międzynarodowych“.

Są to wynurzenia całkowicie odmien-

ne od tych, które poczynił polski min. spraw zagranicznych w pamiętne dni marcowe. To oświadczenie min. Becka należy podkreślić jako objaw szczególnie dodatni, zwłaszcza, że Beck nie tylko obiecuje Litwie pokojowość Polski w stosunku do niej lecz nawet stara się wykazać, że inaczej być nie może.

Oczywiście to kategoryczne oświadczenie nie tylko powinno być pozytywnie ocenione, lecz także SPECJALNIE ZAAKCENTOWANE (nasze podkreślenie). Takie oświadczenie stanowi wyraźne i świadome rozpraszanie nonuranych cieni w stosunkach polsko-litewskich (których, niestety, nie brak) oraz wykazanie dobrego chęci w kierunku utrwalenia pokoju i współpracy pomiędzy obu narodami („Aldas“).

J. C.

## Najlepszym naszym przyjacielem

jest

# K. K. O. *miasta Wilna*

AD. MICKIEWICZA 11

placi od wkładów wysokie procenty,  
udziela klientom swym taniego kredytu.

## Trzy odrębne i niezależne od siebie instytucje

Wobec licznych zapytań, napływających z różnych stron, Zarząd Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi (Warszawa, ul. Wolność 4, zakłady i patronaty: w Laskach, Warszawie, Chorzowie, Poznaniu, Krakowie i Wilnie) podaje do wiadomości, że Towarzystwo jest instytucją odrębną od stowarzyszenia Zjednoczenie Pracowników Niewidomych (Warszawa ul. Leszno 142 i 144) oraz od spółdzielni Praca Ociemniałych (Warszawa, ul. Chmielna 23) i że nie ma nic wspólnego ani z piśmie „Świat Niewidomych“, wydawanym przez Zjednoczenie ani z piśmie „Praca Ociemniałych“ i książkami, kolportowanymi przez Prac. Ociemniałych.

Powyższe pisma niejednokrotnie pomieszczały artykuły o Laskach, w które wplatały fotografie z życia niewidomych z Zjednoczenia i Pracy Ociemniałych.

Wśród książek, rozsyłanych przez spółdzielnię Praca Ociemniałych, były również książki niemoralne a nawet skonfiskowane jako pornograficzne.

Cheąc uniknąć na przyszłość nieporozumień, które tak często zdarzały się od pewnego czasu, Towarzystwo stwierdza, że Praca Ociemniałych, Zjednoczenie Pracowników Niewidomych i Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi są to trzy odrębne i niezależne od siebie instytucje.

## SZKŁO OKIENNE w firmie chrześcijańskiej.

D/H „T. ODYNEC“ wł. I. Malicka

Wilno, Wielka 19, tel. 4-24.

Największa hurtownia szkła taflowego, porcelany, emalii, fajansu, szkła stołowego, naczyń, lamp, gramofonów i radia, Składy fabryczne 5-ciu najpoważniejszych fabryk tej branży na 4 województwa północno-wschodnie.

Posiadamy swoje punkty sprzedaży we wszystkich miastach wojewódzkich powiatowych na Kresach.

Cennik wysyłamy gratis. Nowy transport naczyń wysortowanych.

da niesie w sobie kapitał 100.000 zł. Koszt zbudowania jednego lotniskowca — 90 milionów zł.

Jeden nowoczesny samolot bombardujący kosztuje tyle, co uzbrojenie żołnierzy jednej dywizji. Za cenę jednego czołgu można kompletnie zaopatrzyć batalion piechoty.

Piechota zdaje się przestaje być królową broni, przynajmniej absolutną. Jest ona nadal czynnikiem siły lecz już żadną miarą nie może być czynnikiem manewru. Na polu bitwy występuje coraz mocniej dział. Bez pomocy ognia nie ma ruchu naprzód. Zasadą współczesnej walki będzie niesłychana koncentracja ognia artyleryjskiego. Wojsko będzie potrzebowało dużo armat.

Armata dzisiaj skutecznie walczy z bronią pancerną, redukując jej znaczenie do roli broni pomocniczej. Charakterystyczną rzeczą jest, iż po doświadczeniu hiszpańskim Niemcy rozwiązują swój korpus pancerny, który się składał z 3 dywizji po 500 czołgów.

Armata staje się głównym czynnikiem obrony przeciwlotniczej. W tej samej próbie hiszpańskiej działa prze-

ciwlotnicze zdały bojowy egzamin celując. Pocisk artyleryjski sięga już do stratosfery: zasięg dział średnich kalibrów dochodzi dzisiaj do 10 kilometrów w górę.

20 lat zbrojnego pokoju rozwiało wiele legend. Czołg — postrach rycerzy 1918 roku stracił na znaczeniu. Gazy bojowe okazały się zbyt łagodnym środkiem napadu, więc nie brak głosów za wyeliminowaniem ich z arsenału broni. Karabin piechociarza staje się zbyt ciężkim i niewygodnym narzędziem; jest dążność do zastąpienia go pistoletem maszynowym (Niemcy mają już taki system Schreissera — kal. 9 mm z magazynkiem o 30 nabojach). Jednej legendy tylko nie rozwijało 20 lat oczekiwania na spokojny pokój — to legendy o powszechnym rozbrojeniu. Legenda ta sprawa narazie to, że w 20 rocznicę wielkiej wojny pułki wychodzą na de filadę z ostrymi nabojami w ładownicach.

L. Kor.

## Wiek ministrów Wielkiej Brytanii

Z okazji ostatnich zmian w składzie personalnym gabinetu brytyjskiego pisma angielskie ogłosiły listę ministrów według ich wieku. Lista ta nie jest pozbawiona wymowy, gdyż się zważy, iż w państwach totalnych rządy spoczywają przeważnie w rękach ludzi młodszych, co niewątpliwie wpływa na ów „dynamizm“ w polityce tych państw. Pod tym względem demokratyczne państwo brytyjskie przedstawia widok zupełnie inny. Jest to, o ile chodzi o rząd, typowa „gerontokracja“ — rządy starców

Nestorem gabinetu Chamberlain'a jest lord Maugham, strażnik pieczęci państwowej, który liczy lat 72. Za nim kroczy premier Neville Chamberlain, który liczy 69 lat. Cztery kolejni ministrowie przekroczyli sześćdziesiątkę: sir John Simon, min. spraw wewn. mający 65 lat lord Runciman — 67 lat, markiz Zetland, podsekretarz sta-

nu dla Indji — 62 lata i minister kordynacji zbrojeń, sir Inskip — 62 lata. Pięciu dalszych ministrów liczy od 50 do 60 lat. Zestawienie to oznacza, iż trzy czwarte gabinetu Chamberlaina składa się z ludzi, którzy przekroczyli pięćdziesiątkę. Tylko czterej ministrowie zaliczeni mogą być do kategorii ludzi w średnim wieku 40—50 lat. Z tych tylko jeden, Hore Belisha, pełni funkcje istotnie odpowiedzialne ministra spraw wojskowych. Do najmłodszych należy zaliczyć lorda de la Warr, w wieku 38 lat, oraz ministra kolonij — Malcolm Mac Donald (37 lat).

Młodszy przedstawia się gabinet francuski, gdzie premier Daladier liczy „tylko“ 54 lata, a na ogólną liczbę 19 ministrów, pięciu liczy więcej, niż 60 lat, mianowicie: p. Sarraut (66 lat), de Monzie, Chappedelaïne i Gen tin (62 lata), Reynaud (60 lat). Cztery ministrowie (Marehandeau, Campinchi, Champeteir de Ribes i Julien) liczą po 56 lat, Chauteups i Mandel — po 53 lata, Bonnet — 49 lat, Rucart — 45 lat, Pomaret — 41 lat, Guy la Chambre — 40 lat, Patenotre — 38 lat, Zay — 34 lata.

## Kolejarze Dyrekcji Wil. na F. O. N.

z okazji XX-lecia Odzyskania Niepodległości

Z okazji 20 rocznicy odzyskania Niepodległości pracownicy poszczególnych jednostek służbowych i zrzeszeni w organizacjach zawodowych samorzutnie zadeklarowali składki na zakup sprzętu wojennego bądź też w celu złożenia darów swych na Fundusz Obrony Narodowej. Dotąd akcja przedstawia się następująco: Bezpartyjny Związek Maszynistów — wręczył wojsku c. karabin maszynowy z zaprzęgiem.

Związek Drużyn Konduktorskich — ciężki karabin maszynowy z zaprzęgiem i granatnik.

Pracownicy Warsztatów Gł. w Łapach — dwa ciężkie karabiny maszynowe z zaprzęgiem.

## Sanatorium dla chorych na płuca w pow. nowogródzkim

Przed paru dniami odbyło się w Nowojelni, pow. nowogródzkiego poświęcenie murów rozbudowanego obecnie gmachu sanatorium dla pierśniow chorych.

Sanatorium to jest własnością Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i od dane zostanie do użytku już w lipcu przyszłego roku.

Obliczone jest na 120 łóżek. Niezależnie od stałych pensjonariuszy z sanatorium będzie mogło ko-

Świątowej sławy herbata

LYONS'a

ze świeżych zbiorów

jest do nabycia we wszystkich

lepszych składach kolonialnych.

Generalny przedstawiciel

Teofil Marzec

Warszawa, Mazowiecka 5

## Nowinki radiowe

### Co to znaczy nie mieć nawet detektora

Czytelnicy nowinek pamiętają zapewne, że Adwertka jest przyjacielem radia podczas kiedy dziadźka Adolf wrogiem zacięty. Oczywiście wrogiem w praktyce, ponieważ w teorii dziadźka Adolf stał się z zamiarem kupna aparatu radiowego.

Z tej niechęci starego dziadźki do wynalazków i postępu skorzystał Adwertka. Dziadźka Adolf był zwolennikiem posła Kamińskiego, a Adwertka p. Kieńca. Adwertka usilnie zabiegał o zmniejszenie liczby głosów partii przeciwej i na pytanie dziadźki o termin zbliżających się wyborów, odparł z niewinną miną.

— Musi co w poniedziałek 7 listopada?

— Jak w poniedziałek, toż miało być w niedziela.

— W niedziela wódki nie sprzedają, dyk kandydaci po ówczarteczce obiecujo.

Nie trzeba dodawać, jakie wrażenie wywarła plotka puszczone przez chytrygo Adwertkę o ówczarteczce w poniedziałek. Nadaremnie sąsiedzi posiadający radio ciągnęli Adolfa do gminy w niedzielę 6 listopada. Stary naprził się i pojechał w poniedziałek. Ku jego wielkiemu zdziwieniu wójt, sekretarz, maszynista i wszyscy interesanci wybuchli głośnym śmiechem, na uroczyste oświadczenie dziadźki, że przybył w celu wypełnienia obowiązku wyborczego. Tak tedy dziadźka Adolf wódki się nie napił (na koszt kandydata) tylko wstydu się najadł.

Po powrocie stary szukał Adwertki, żeby mu kij na grzbiecie połamać, ale Adwertka schował się w Waruski i oboje zaśmiewali się z doskonałego kawału.

Jesteśmy ciekawi, czy dziadźka Adolf nabydzie tym razem przynajmniej detektor, jeżeli nie radio lampowe. Bo przecież za pasem są wybory komunalne, znowu więc dziadźka Adolf narażony jest na bolesne omylki. A wiadomo, że bez radia to jak bez rak.

**POKOJE**  
TANIE, CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL  
Warszawa Chmielna 81  
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“  
15% rabatu

## Budowa gimnazjum w Baranowiczach

Jesienią br. Urząd Wojewódzki w Nowogródce przystąpił do budowy gmachu dla gimnazjum w liceum im. Tadeusza Reytana w Baranowiczach. Dotychczas wykonano sufereny i parter. Tegoroczny kredyt na tę budowę wynosi 100 tys. zł. Ogólny koszt wyniesie około 500 tys. zł.

## ZART NA STRONIE

### Sprawy rodzinne

Na pierwszej stronie ostatniego numeru „Prosto z mostu“ czytamy:

Dnia 29 października, w kościele parafialnym w Okrzei odbył się ślub współpracowniczek naszej, Stefani Szurlejówny z Adamem Kossowskim, jednym z najwybitniejszych malarzy młodego pokolenia (twórca fresków w tymże okrzejskim kościele)...

Stefania z Szurlejów Kossowska jest córką mecenasa Stanisława Szurleja... Adam Kossowski zaś — to brat Jerzego Kossowskiego, znakomitego autora „Zielonej kadry“. Poprzez siostrę jego, Janinę z Kossowskich Gluzińską, spowinowacenie będzie młode małżeństwo z Tadeuszem Gluzińskim, autorem „Zmierzechu Izraela“, skąd dalej wiedzie powinowactwo przez Janinę z Gluzińskich Makuszyńską — do Kornela Makuszyńskiego. Tak to już spięta się rodzina — że co krok to talent.

Pozostaje nam tedy tylko pogratulować młodemu małżeństwu — żony, młodej żonie — męża a szwagrom — nowej szwagierki.

Nam zaś pozostaje pogratulować tygodnikowi tak świetnej orientacji w zawiłościach hierarchii rodzinnej.

Byłoby bardzo dobrze żeby „Prosto z mostu“ równie szybko orientowało się w hierarchiach literacko-artystycznych!

## Kondolencje

Prasa donosi:

NA ZAOLZIU NIE MA WOLNYCH POSAD. Mimo licznych wyjaśnień i ostrzeżeń ze strony starostwa w Cieszynie w sprawie posad na Śląsku Zaolzańskim, ciągle napływają nowe podania, a nawet wiele osób przyjeżdża do Cieszyna, często z bardzo odległych krańców Polski.

Wobec tego starostwo w Cieszynie podaje jeszcze raz do wiadomości, że na Zaolziu nie ma żadnych wolnych posad i wnoszenie podania tym bardziej osobisty przyjazd w tej sprawie są bezcelowe i na razają petentów na niepotrzebne koszty oraz sprawlają trudności władzom miejscowym.

Na tym miejscu składamy wyrazy współczucia tym wszystkim, którzy chcieli uszczęśliwić sobą rodaków zaolzańskich!

## Nauka szoferki

Młoda aktorka W... uczy się szoferki. Już podczas jednej z pierwszych lekcji rozbiła maszynę o drzewo.

— Niech mi pan powie — zwraca się do instruktora czy dużo jeszcze trzeba, bym nauczyła się prowadzić wóz?

— Jeszcze ze trzy, cztery...

— Lekcje?

— Nie, autal!

## Camera obscura

W „Wiadomościach Literackich“ pisze p. Mieczysław Jastrun:

W obu wypadkach, nie wdając się w rozważania opinii wymienionych pism, podaje te fakty dla zllustrowania metod do kogo jest skierowany.

Mieczysław Jastrun (Łódź). Ponieważ nie wiadomo kto do kogo jest skierowany, nie wdając się w rozważania opinii, za pośrednictwem naszego pisma skierujemy p. Jastruna do „Camery obscury“ tychże „Wiadomości Literackich“.

## Autografy

W Nowym Jorku istnieje specjalna giełda, na której sprzedaje autografy wielkich ludzi, wyceniane według kursu dnia.

Rzecz ciekawa i znamienna, że największy popyt jest obecnie na autografy dyktatorów. A więc autograf Hitlera kosztuje dziś 100 dolarów, Mussoliniego — 75 dolarów, Kemala Ataturka — 60 dolarów. W swoim czasie autograf Stalina wart był aż 200 dolarów, ale teraz cena bardzo znacznie spadła. Roosevelt niedawno jeszcze kosztował 80 dolarów, obecnie kosztuje tylko 25, wskutek „inflacji“ jego rękopisów.

Blum i Eden za czasów, gdy byli u władzy „warcili“ po 60 dolarów. Teraz można ich dostać za 5 — klasyczny przykład nietrwałości zaszczytów.

## Ogłoszenie

Z „Nowego Kuriera“:

Sławna chiromantka trafnie przepowiednia przyszłość, przeszłość, przekonaj — nie pożałujesz  
Kogo przekonać, żeby nie żałować?

Z „Naszego Przeglądu“:

35 letni krakowianin średnio wykształcenie, kawaler, zamożny, tradycyjny, pobożnej rodziny, dobrej prezencji, pozna panią do lat 28 o tych samych walorach, cel matrymonialny. Zgłoszenia Administr. sub. „Krakowianin“.  
Słowem, tradycyjny kawaler chce poznać tradycyjną panią. My natomiast chcielibyśmy „poznać“, dlaczego tradycyjny kawaler łamie tradycję kawalerską?

**Hotel EUROPEJSKI**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

# Odznaczeni

11 listopada, jako w dniu Święta Niepodległości, wojewoda wileński, Ludwik Bociański, dokona dekoracji odznaczeniami państwowymi osób zasłużonych z terenu m. Wilna i powiatów województwa wileńskiego.

Dekoracja odbędzie się w sali recepcyjnej pałacu Reprezentacyjnego w Wilnie (ul. Uniwersytecka 6/8) o godz. 14.

W dniu tym odznaczeni zostaną:

## Złotym krzyżem zastugi

(po raz pierwszy)

za zastugi na polu pracy społecznej

Tadeusz Bietkowski,

za zastugi w służbie bezpieczeństwa publicznego

Zygmunt Ludwik Tomaszewski.

## Srebrnym krzyżem zastugi

(po raz pierwszy)

za zastugi na polu pracy w szkolnictwie prywatnym

Halina Siewiczowa,

za zastugi na polu pracy zawodowej i społecznej

Jadwiga Mikutowiczowa,

za zastugi na polu pracy społecznej

Ludwik Biliński, Michał Jan Kolendo, Romuald Paszkiewicz

za zastugi na polu łowiectwa

inż. Waclaw Bielczyński, Piotr Jakimczyk, inż. Jan Leśkiewicz, Władysław Polek, Robert Wołczaski,

za zastugi w służbie państwowej

Władysław Bączkowski, Ludwik Wincenty Kepiński, Maria Kotwiczówna, Maria Obubańska,

za zastugi w służbie kolejowej

Władysław Białkowski, Ludwik Antoni Bobiński, Ignacy Brzezicki, Ludwik Ignacy Cholewka, Hipolit Dembiński, Józef Dembiński, Jan Duchowski, Jan Dunowski, Stanisław Dzikowski, Stanisław Geneja, Stanisław Jewiczewicz, Antoni Bolesław Karczewski, dr Feliks Kobylański, Piotr Kobylański, Kazimierz Kowalewski, Antoni Lebedź, Helena Łagocka, Piotr Małyszko, Adam Robert Mayer, Jan Pawłowski, Stanisław Piętnowicz, Edward Roo, dr Michał Świda, Marceł Szafarski, Franciszek Szreders, Józef Trocki, Bronisław Trościanko,

za zastugi w administracji lasów państwowych

(po raz drugi)

Stanisław Polankiewicz,

(po raz pierwszy)

Ireneusz Arciszewski, Aleksander Bajraszewski, Antoni Buzat, Franciszek Dąbrowski, Wincenty Juchnowicz, Mikołaj Michniewicz, Jan Hardy, Jan Olszewski, Gustaw Ożyński, inż. Roman Rubik,

za zastugi w służbie bezpieczeństwa publicznego

Romuald Bolesław Leśniowski, Jan Pasikowski, Stanisław Pomykański, Stanisław Wiczyński.

Braźnowym krzyżem zastugi

(po raz pierwszy)

za zastugi na polu pracy społecznej

Aleksander Bargieł, Władysław Drajewicz, Stefan Franckiewicz, Adam Ja-

kubiak, Stanisław Jurski, Józef Waraszkowski, Kleofas Zieleźnicki,

za zastugi na polu łowiectwa

Józef Tomaszewski, Mieczysław Uszkiewicz,

za zastugi w służbie lasów państwowych

Stefan Barakoński, Józef Błazewicz, Edmund Dacz, Marcin Frymus, Benedykt Kulikowski, Grzegorz Mejer, Zofia Swidzińska, Stanisław Wierzbowicz, Irena Wołkówna,

za zastugi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego

Michał Bohdanowicz, Ignacy Bogumił Enskajt, Stanisław Kowalewski,

za zastugi w służbie kolejowej

Bolesław Ancuta, Jan Andrukiewicz, Stanisław Antonowicz, Bronisław Arabczyk, Bronisław Aścik, Mustafa Assanowicz, Piotr Bako, Antoni Baranowicz, Antoni Bejnarowicz, Martyna Belleman, Aleksander Bernatowicz, Władysław Bielewicz, Władysław Bieliński, Wojciech Blicharski, Maksymilian-Jan Bogdan, Jan Boksański, Arkadiusz Borkowski, Stanisław Borowik, Antoni Borsukiewicz, Antoni Boryk, Piotr Borysiewicz, Konstanty Bryżuk, Zenon Budejko, Jerzy Bujko, Stanisław Buwid, Franciszek Bukid, Franciszek Bukowski, Jan Bułygo, Jan Buraczewski, Jan Burakowski, Józef Burlingis, Michał Burnejko, Antoni Butkiewicz, Julian Bużyński, Marian Cabak, Władysław Capigo, Franciszek Charewicz, Józef Charlam, Stanisław Ciszewski, Ignacy Cudnowski, Piotr Cybulski, Władysław Cynko, Władysław Czakis, Józef Czeban, Maria Czubińska, Kazimierz Doniczewicz, Stanisław Daszkiewicz, Wiktoria Dauksza, Walenty Dygułski, Piotr Dziengo, Konrad Florianowicz, Konstanty Ganusewicz, Feliks Gieczewski, Józef Gierwielaniec, Stanisław Gilewski, Tomasz Gilewski, Kazimierz Ginter, Zofia Gintyło, Józef Gorbaczewski, Antoni Górski, Hieronim Grecki, Bolesław Grygajtis, Aleksander Grygjaniec, Irena Grześkowiak, Stanisław Gulbiński, Jan Gwardyński, Antoni Hasiewicz, Antoni Herman, Stanisław Horbaczewski, Maria Hrehorowicz, Ignacy Hryniewicz, Józef Hryszko, Eliasz Ilukowicz, Michał Iwaszko, Bronisław Jagiełło, Jan Jakielaszek, Antoni Jakubianiec, Jan Jakutowicz, Kazimierz Janczewski, Antoni Jankiewicz, Konstanty Jarmolikiewicz, Edmund Jesionowski, Władysław Juchniewicz, Stanisław Jurewicz, Stanisław Jurgielewicz, Jan Kalisz, Józef Karol, Edward-Klemens Kesler, Jan Kieżun, Michał Kimbar, Stanisław Kimbor, Jan Klimowicz, Stefan Klinciewicz, Wanda Klukowska, Władysław Koczan, Nikodem Konaszczyc, Stefania Konieczko, Joachim Koreniow, Stanisław Kozłowski, Wła-

dysław Kozłowski, Józef Krawczuk, Franciszek Kretowicz, Władysław Krystynow, Stanisław Kucharczyk, Władysław Kwiatkowski, Tomasz Kyrzcz, Maks Lakner, Wacław Legus, Wacław Lenczewski, Aleksander Leonowicz, Andrzej Leszczyński, Jan Lewsz, Józef Łąpyr - Wiszniewski, Ludwik Łozowski - Kruminis, Adolf Łukaszewicz, Ignacy Łoniecki, Czesław Macewicz, Andrzej Maciejewski, Wiktor Maciusowicz, Piotr Maksimczuk, Konstanty Markiewicz, Bolesław Mejnartowicz, Leon Michałczonok, Adam Michałowski, Aleksander Michałowski, Mikołaj Michniewicz, Józef Michnowicz, Jan Mieczkowski, Feliks Mierzejewski, Ignacy Mielniński, Władysław Milewski, Michał Minkowski, Władysław Mirgos, Stanisław Mitaniec, Julian Moczulski, Jan Monkiewicz, Jan Motyl, Stanisław Mozgiel, Antoni Monczulewicz, Wacław Narbutowicz, Władysław Narkowicz, Wanda Naumowa, Mikołaj Nieczytor, Idalia Niedzwiecka, Józef Nowicki, Aleksander Okułowicz, Stanisław Olewiński, Stanisław Owsikiewicz, Antoni Paliński, Edward Panawa, Stanisław Pawłowicz, Józef Pawłowski, Antoni Pietkiel, Pawian Pietkiewicz, Kazimierz Pilecki, Konstanty Piotrowicz, Helena Piotrowiczowa, Stefania Piotrowska, Bronisław Pisarewicz, Wincenty Połubiński, Władysław Poskoczym, Adam Przychodzki, Leon Radzikowski, Andrzej Regnis, Marceł Rakint, Jan Podziewicz, Józef Rogowicz, Stanisław Rogoziński, Jan Romer, Mikołaj Rus, Apolinary Rutkiewicz, Aleksander Rutkowski, Edmund Rutkowski, Cyprian Sacewicz, Stefan Siedlanowski, Leon Sielicki, Józef Skinder, Wojciech Smieszny, Michał Smoleński, Maria Sobolewska, Aleksander Sokołowski, Jarosław Sokołowski, Jan Sołowicz, Antoni Stankiewicz, Bronisław Stankiewicz, Władysław Stankiewicz, Edward Stefanowicz, Wacław Stelmarski, Aleksander Strzelecki, Jan Szańczyk-Jackiewicz, Wojciech Szczepański, Gabriel Szymen, Stefan Stachelski, Stefan Szyndryk, Feliks Szurko, Aleksander Szymański, Konstanty Szymański, Bronisław Szyp, Stanisław Tanan, Leon Teliczan, Bolesław Tomaszewicz, Michał Tregubowicz, Antoni Tyszkowski, Wincenty Urbanowicz, Antoni Walmus, Józef Wasilewski, Józef Wasilewski, Józef Ludwik Wiński, Józef Witkowski, Adam Witych, Wacław Wojciechowicz, Józef Wojewódzki, Jan Wojszun, Stanisław Wołasiwicz, Piotr Wołejko, Andrzej Wołyński, Franciszek Wysocki, Wiktor Zaborowski, Szymon Zakrzewski, Józef Zalewski, Bronisław Zawadzki, Ludwik Zawistowski, Bolesław Zielecki, Janina Ziniewicz, Konstancja Zubkówna, Stanisław Zagun, Ludwik Żebrowski, Kazimierz Żejmo, Wincenty Żejmo, Rajmund Żożydar, Zminkowski,



Cały świat stoi otworem dla posiadacza odbiornika Philips Super 6-39.

Audycje dalekich, zamorskich stacyj brzmią równie czysto i wyraźnie, jak najbliższych rozgłośni europejskich.

Znaczna poprawa odbioru na falach krótkich. Przejrzysta oświetlona skala zegarowa. Wytworna, o nowoczesnej linii, skrzynka.



(Po wbudowaniu przetwornicy odbiornik może być załączony do sieci prądu stałego).

**PHILIPS Super 6-39**

## Odezwa Wileńskiego Obywatelskiego Komitetu Obchodu 20-lecia Niepodległości

### Obywatele!

Dwudziesta rocznica Odzyskania Niepodległości porusza serce i umysł każdego obywatela. Chwila ta nasuwa niezatarte wspomnienia, zmusza do obrachunku naszego dorobku i pobudza do silnych postanowień coraz lepszemu w Polsce gospodarzenia, udoskonalenia praw rządzących życiem społecznym oraz wzmacniania siły duchowej i fizycznej Państwa.

#### Obywatele!

Dźwignęliśmy się z kajdan niewoli i popiołów wojny światowej. Zaczęliśmy pracę od podstaw. Przy odbudowie ojczyzny gmachu musieliśmy nieraz osuszać zabagnione tereny i zakładać z wielkim trudem nowe, zdrowe fundamenty.

Dzisiaj z dumą możemy powiedzieć, że przez te dwadzieścia lat Rzeczpospolita Polska okrzepła, zagoiła wiele ran, stała się silna. W dwudziestym roku Niepodległości upomniała się o swoje ziemie za Olsz i odzyskała je, zechciała uregulować stosunki z Litwą i osiągnęła to.

Stojąc dzisiaj na granicy przeszłości i przyszłości widzimy wielką pracę wykonaną i wiele pracy czekającej na wykonanie. Opierając się twardo na dorobku lat minionych następny krok naprzód zrobimy śmiało, bez lęku przed trudem, z gorącym pragnieniem wspólnego dobra, tak, jak robili to nasi żołnierze walczący o Niepodległość, jak to robił Józef Piłsudski.

Wilno, dnia 10 listopada 1938 r.

OBYWATELSKI KOMITET OBCHODU 20-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI

## Wilno w przededniu 20-lecia Niepodległości

### złożyło hołd Sercu Marsz. Piłsudskiego na Rossie

Wczoraj, jako w przededniu 20-lecia Niepodległości Wilno przybrało wyjątkowo odświętny wygląd. Gmachy instytucyj państwowych i prywatne zostały udekorowane flagami i iluminowane.

Wśród licznych pięknie ozdobionych budynków zasługiwał na wyróżnienie gmach Oddziału P. K. O., ozdobiony flagami, który w świetle silnych reflektorów wyglądał imponująco.

W godzinach wieczornych, jako w przededniu dwudziestoletniej rocznicy Niepodległości Garnizon Wileński złożył

hołd Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie.

Na Rossę przybyła kompania honorowa ze sztandarami wszystkich pułków wileńskich, dowódcy i delegacje wszystkich jednostek wojskowych, stacjonowanych w Wilnie, po czy sztandarowe Związków Kombatanckich i szkół wileńskich. Przybyli również przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i organizacji społecznych.

Po komendzie „prezentuj broń”, odezwały się werble a następnie orkiestra odegrała Hymn Narodowy i I Brygadę. Inspektor Armii gen. Dąb-Biernacki w towarzystwie gen. Dreszera i gen. Kwaciszewskiego weszli na cmentarzyk, gdzie przed grobowcem wśród jednogminutowej ciszy oddał hołd Sercu Marszałka. Wszystkie

sztandary w tym momencie pochyliły się nad Mauzoleum. Cmentarz Rossa bogato iluminowany reflektorami.

#### Program uroczystości w dniu dzisiejszym

Godz. 9.45 — Przegląd wojsk na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Godz. 10.00 — Msza św. połowa na placu Marszałka J. Piłsudskiego.

Godz. 11.30 — Defilada na ulicy Mickiewicza (trybuna ustawiona będzie przy Gimnazjum im. E. Orzeszkowej).

Godz. 15.30 — Przedstawienie w Teatrze Miejskim na Pohulance dla żołnierzy garnizonu.

Godz. 17—19 — Koncerty orkiestr wojskowych na placach: Kate dralnym, Napoleona, J. Piłsudskiego i Rynku Kalwaryjskim.

W późniejszych godzinach wieczornych ulicami miasta przeszedł capstrzyk orkiestr wojskowych.

## Wysokie odznaczenie

J. E. bisk. Michalkiewicza

Wczorajszy „Monitor Polski” zamieszcza obszerną listę odznaczonych. M. in. krzyż komandorski z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na polu sztuki nadany został ks. Kazimierzowi Mikołajowi Michalkiewiczowi, biskupowi sufraganowi wileńskiemu.



Popierajcie Przemysł Krajowy!

## Marsz niemieczyzny w Kłajpedzie

### Czuły barometr: Żydzi uciekają

KOWNO, (PAT). „Memeler Dampboot” donosi o zarządzeniu gubernatora Kraju Kłajpedzkiego, na mocy którego język niemiecki otrzymałby w urzędach pocztowych Kraju Kłajpedzkiego prawa języka urzędowego na równi z językiem litewskim. Mimo przepisów par. 27 statutu Kłajpedzkiego, mówiącego o równouprawieniu w Kraju Kłajpedzkim języ-

ka niemieckiego z litewskim, urzędy centralne nie zawsze przestrzegały tej zasady. Dopiero w ostatnim czasie gubernator Kraju Kłajpedzkiego zaczął wydawać rozporządzenia, wprowadzające w życie par. 27 statutu. Pierwszym krokiem do tego było rozporządzenie o dwujęzycznych szyldach urzędów państwowych w Kraju Kłajpedzkim.

RYGA, (PAT). — Prasa donosi z Kłajpedy, że daje się tam zauważyć masowy wyjazd Żydów, przede wszystkim kupców i przemysłowców, z Kłajpedy do Kowna.

Żydzi ci likwidują swoje interesy w Kłajpedzie, sprzedają nieruchomości, zakłady zaś i sklepy przenoszą do stolicy Litwy.

CHRON się przed grypa, anginą i chorobami z przebiegiem ANACOT DR. A. WANDER S.A. KRAKÓW.

## Wiadomości radiowe

RADIO W DNIU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

Dwudziesta rocznica Niepodległości Polski obchodzona jest uroczysto w całym państwie. Program Polskiego Radia nosi również charakter związany z powagą i nastrojem tego święta. Programy oprócz przemówień dostojników Państwa i transmisji z uroczystości Dwudziestolecia zawierają audycje specjalnie opracowane na dzień 11 listopada.

### TRANSMISJA UROCZYSTOŚCI.

Dnia 11 listopada od godz. 8.45 do godz. 13.00 rozgłośni radiowe transmitować będą defilady wojsk z różnych miast Polski, poza tym nadane zostaną reportaże ze wszystkich rozgłośni o przebiegu uroczystości 11 listopada. Transmisje te rozpocznie uroczyste nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie.

## Nożycami przez prasę

NIEZADOWOLENI CZY DUMNI Z POLSKI?

Pod takim tytułem „Gazeta Polska” zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony przesadnemu pesymizmowi, nurtującemu społeczeństwo polskie.

Jedno z pism tygodniowych, zawsze krytycznie a często wręcz opozycyjnie do rządzących w Polsce od 12 lat sił ustosunkowane, zamieszcza w ostatnich dniach na naczelnym miejscu wrażeń swego korespondenta z podróży po Węgrzech. Rejestrując gorące nastroje propolskie w kraju św. Stefana, młody utalentowany pisarz faktycznie wypowiada pod koniec refleksję:

„Ściga nas cień Jagiellonów, wieczorem lud wiejski odmawia modlitwę za poległych pod Warną rycerzy. Wstyd powiedzieć. Gdy obserwuję reakcję cudzoziemców, ich szacunek, podziw, kult, jaki żywią dla Rzeczypospolitej, uświadamiam sobie że skrucha, że dopiero ich widzenie państwa nauczyło mnie ujmować je w proporcji właściwej. Uwikłani w spory bezprzebrzmiałe i koniunkturalne, zatracamy często świadomość obiektywnej hierarchii zagadnień; a wady widziane z bliska urastają do olbrzymich rozmiarów”.

Niezadowolenie, o którym pisze „G. P.”, nie jest wynikiem psychiki polskiej, która z natury swojej jest raczej lekkomyślna, niż zgryźliwa. Jest to w pierwszym rzędzie wynik minimalnego ruchu podrodzicznego. „Młody i utalentowany” pisarz do końca życia pozostałby malkontentem, gdy by nosa nie wysadził z Polski.

Najbardziej patriotyczne narody podróżują najwięcej. Niemca, Anglika, Francuza, Włocha czy Skandynawa można spotkać wszędzie. W Ameryce, kraju wszechobylskim, ujemny sąd o własnym kraju powoduje lynch. Odwrotnie, zamurowane hermetycznie społeczeństwo sowieckie płodzi najżłośliwsze anegdoty o własnym kraju.

Najgorętszy patriotyzm rodzi się właśnie w takich podróżach po Węgrzech. Działa tu prawo perspektywy. W domu widzimy sprzęty gospodarskie. Na zewnątrz tzw. „własną zagrodę”.

Nasza ustawa paszportowa powinna być zapewni każdemu, kto skończy szkołę średnią lub wyższą, prawo do otrzymania bezpłatnego paszportu zagranicznego a koleje odpowiednio zniżki. Oto najlepsze lekarstwo na pesymizm.

### CZY ROOSEVELT ZOSTANIE WYBRANY PREZYDENTEM?

Wybory w U. S. A. od dawna stają się już wydarzeniem ogólnosiwiatowym. Częściowe wybory senatorów, jakie się odbyły niedawno w Ameryce skłoniły „Polskę Zbrojną” do napisania artykułu wstępnego p. t. Czy Roosevelt Trzeci?

Nie można mówić o bezwzględnej zwycięstwie republikanów, — demokraci utrzymali cyfrową przewagę w nowych izbach. Jednakże należy pa-

miętać o tym, że w tonie stronnictwa demokratycznego już od dawna zazna czył się rozłam i zwolennicy programu ekonomicznego Roosevelta New Deal pozostali w mniejszości w tonie własnego stronnictwa. Błędne wobec tego byłoby mniemanie, że demokraci całkowicie i bezwzględnie popierają Roosevelta. W świetle tego faktu potęga partii republikańskiej jest znacznie większa, niżby to suche cyfry wykazywały.

Rozbicie Partii Demokratycznej ułatwiłoby oczywiście republikanom dojście do władzy. Największa jednak trudność to znalezienie odpowiedniego kandydata. Pomimo to:

W świetle tych faktów poważnie maleje szansa Roosevelta na obranie go prezydentem na trzeci termin w 1940 roku. Próba sił wykazała bardzo radykalny zwrot w opinii publicznej, która nie chce swego dobrobytu poświęcić dla problematycznych dobrodziejstw radykalnych reform. Przed partią republikańską jednak stoi niezwykle trudne zadanie — wyznaczenie kandydata na prezydenta.

Osobiście jesteśmy również skłonni przypuszczać, że kandydatura Roosevelta tym razem upadnie. Na wątpliwy wynik elekcji składa się wiele przyczyn. Głównie to koalicja niemiecko-włoska, liczebnie może wśród rzesz emigracyjnych nie najsilniejsza ale b. dobrze zorganizowana. Nastroje wśród skupień słowiańskich będą również inne, pod wpływem wypadków europejskich. To wszystko może osłabić szanse prezydenta Roosevelta pomimo jego niezaprzeczalnych walorów osobistych.

### POCIESZAJĄCE OBJAWY.

Polska była dotychczas krajem niezaniebanym jeżeli chodzi o modernizację przemysłu. Ostatnio jednak nasze zaoferowanie techniczne zaczyna szybko mijać. Stwierdza to „Goniec Warszawski”:

Dopiero rok 1935 przynosi zwiększenie się importu maszyn do 70 mil. zł, rok następny zaznaczył się wzrostem tej sumy o 20 mil., rok 1937 o dalszych 28 (do 148 mil. zł), rok zaś bieżący, lepszy jak dotąd o ok. 80 proc. od zeszłego, zamknął się cyfrą około 200 mil. zł albo i więcej. Mamy w tej progresji wyraźny dowód nie tylko na poprawę, ale i planowość w jej wzmacnianiu przez państwo.

Wielka szkoda, że Ziemia Wschodnie nie bierze zapewne większego udziału w tym procesie. Przynajmniej na oko. Na rzekach naszych i jeziorach brak jest nowoczesnych łodzi motorowych. Za to nie brakuje przedpotopowych wagonów i lokomotyw na szynach kolejowych.

### CZY CZECHOSŁOWACJA STANIE SIĘ PAŃSTWEM AGRARNYM?

„Kurier Polski” zastanawia się nad tym, co robi Czechosłowacja po stracie przemysłu sudeckiego. Dochodzi przy tym do wniosków optymistycznych:

Czeski przemysł był stary, oparty na przedwojennym jeszcze poziomie technicznym. Ostatnio z powodu ograniczeń rynkowych pracował tylko w 30 proc. swych możliwości produkcyjnych. Przemysł ten pozostanie obecnie w Niemczech, a na jego miejsce wyrosnie w Czechosłowacji przemysł nowy, najnowocześniejszy, oparty na ostatnich wynalazkach i ulepszeniach technicznych. Pracować będzie on w pierwszym rzędzie dla zaspokojenia potrzeb własnych, a potem i na eksport.

Nasza Gdynia powinna się stać również portem i dla wywozu z Czechosłowacji. Poza tym kraje Europy środkowej winny otrzymać kolonie.

## Kogo Wilno obdarzy godnością senatorów?

Zbliżające się wybory do Senatu, które odbędą się 13 bm. w najbliższą niedzielę budzą zrozumiałe zainteresowanie.

W tej chwili nie można przewidzieć kogo Wilno i Wileńszczyzna obdarzą tymi trzema mandatami, jakie posiadają do rozporządzenia.

Nie budzi większych wątpliwości tylko wybór b. marszałka Senatu Aleksandra Prystora, którego kandydatura, o ile zostanie wysunięta przez OZN nie będzie miała opozycji, jak przypuszczamy.

Natomiast obok innych nazwisk, ja-

kie podobno ma wysunąć OZN, a mia nowicie b. senatora płk. Eugeniusza Dobaczewskiego i b. posła Władysława Kamińskiego, który przepadł przy wyborach do Sejmu w Oszmianie, mówi się o kandydaturze prezydenta Maleszewskiego, ks. rektora Wójcickiego i p. Teresy Zanowej.

Ponadto wiadomo, że wśród elektorów nie należących do OZN prowadzona jest akcja zbierania podpisów za kandydaturą Władysława Studnickiego równoległe z akcją propagandową za tą kandydaturą na łamach „Słowa”.

## Sposób powoływania senatorów

Ordynacja wyborcza w taki sposób określa zasady, według których dołona się w niedzielę 13 bm. wybór senatorów w wojewódzkich kolegiach wyborczych, składających się w każdym województwie z około 100 wyborców.

Zebrań wojewódzkich kolegiów wyborczych odbywają się jednego dnia w całym Państwie w miastach wojewódzkich.

Po otwarciu zebrania wojewódzkiego kolegium wyborczego, przewodniczący kolegium powoła spośród obecnych delegatów trzech sekretarzy, po czym kolegium na wniosek przewodniczącego wybierze komisję główną celem ułożenia przez nią listy kandydatów na senatorów.

Komisja główna wojewódzkiego kolegium wyborczego składa się z 15 członków, powołanych zwykłą większością głosów spośród delegatów obecnych na zebraniu kolegium; przewodniczącym komisji głównej jest z urzędu przewodniczący kolegium.

Obrazy komisji głównej są niejawnie: uchwały jej zapadają zwykłą większością głosów; przewodniczący głosuje na równi z innymi członkami; w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Po wznowieniu zebrania kolegium przewodniczący ogłosi listę kandydatów na senatorów, ułożoną przez komisję główną.

Na listę może być wpisany tylko kandydat, który wyraził zgodę na kandydowanie, choćby telegraficznie.

Liczba kandydatów na liście, uło-

żonej przez komisję główną, nie może przewyższać podwójnej ilości mandatów senatorskich, przypadających na dane województwo.

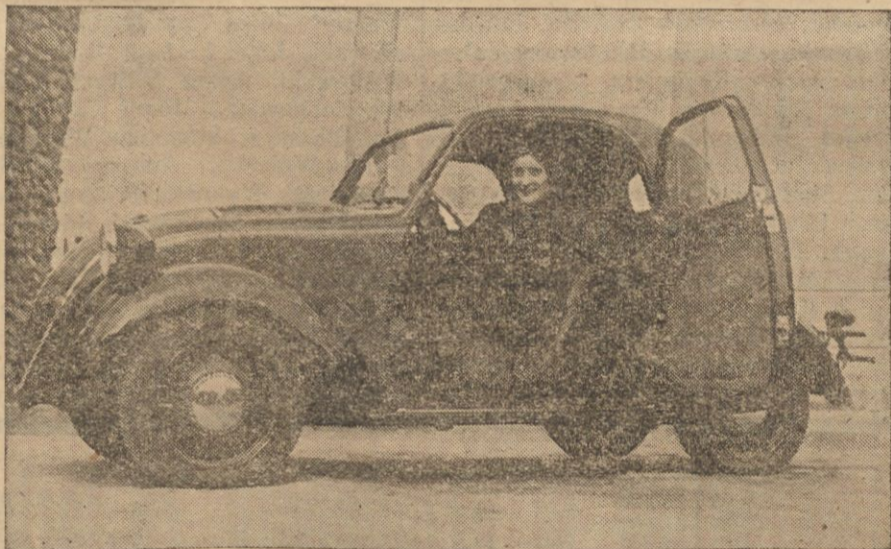
O kolejności umieszczenia kandydatów na liście rozstrzyga przewaga głosów, a w razie równości głosów — los, wyciągnięty przez przewodniczącego.

Po ogłoszeniu listy kandydatów na senatorów, ułożonej przez komisję główną, grupa delegatów, złożona co najmniej z dwudziestu, ma prawo żądać wpisania na listę również i jej kandydata.

Za wybranych na senatorów uważa się kandydatów, którzy otrzymali w pierwszym głosowaniu głosy większości głosujących; przy ustalaniu liczby głosujących za podstawę bierze się tylko karty ważne.

Jeżeli pierwsze głosowanie nie da wyniku albo da wynik tylko częściowy, następuje głosowanie ściślejsze przy czym skreśla się z listy kandydatów osoby, które w pierwszym głosowaniu otrzymały najmniejszą ilość głosów w ten sposób, żeby liczba pozostałych kandydatów nie była większa od podwójnej ilości mandatów, pozostałych do obsadzenia; w głosowaniu ściślejszym każdy delegat ma prawo oddać głos na tyłu najwyższej kandydatów, ile mandatów pozostało do obsadzenia.

Głosowanie ściślejsze jest ostateczne; za wybranych w głosowaniu ściślejszym uważa się kandydatów, którzy otrzymali w tym głosowaniu największą ilość ważnie oddanych głosów; w razie równości głosów rozstrzyga los, wyciągnięty przez przewodniczącego.



P. Henryka Nowakowska z Warszawy, laureatka II nagrody Letniej Akcji Premiowej Polskiego Radia w wygranym przez siebie samochodzie.

## Nasze curiosa

W pow. dziśnieńskim głosowali dwaj starcy: jeden 115-letni, drugi 120-letni

O dużym zainteresowaniu ludności tegorocznymi wyborami do Sejmu świadczy nader charakterystyczny fakt, że w dniu głosowania przybyli do lokalu komisji wyborczej w Głębo-

kiem dla spełnienia obowiązku obywatelskiego dwaj najstarsi mieszkańcy powiatu dziśnieńskiego: 120-letni Franciszek Zaremba i 115-letni Mikołaj Szarabajko.

## Amatorzy poweselných cukierków

Władysław Szumski (ul. Wilkomska 52), Eugeniusz Bołtuć, Wacław Sakowicz, Maria Bołtućowa i Stanisława Milewiczówna wracali nad ranem z zabawy weselnej. Wesele nie było zbyt wystawne. Brać na stole lesiadnym wermutu i wódek Baczewskiego, jednak święcił niewątpliwe triumfy Państwowy Monopol Spirytusowy.

Towarzystwo miało więc „w czubie”, w każdym razie tyle by skusić się cukierkami powabnie wyglądającymi zza szyby wystawowej sklepu Reży Bakaleryjskiej przy ul. Szepetyckiego 8.

Bołtuć i Sakowicz przypomnieli sobie o swych umiejętnościach. Za chwilę towarzystwo znalazło się w sklepie, a gdy go opuścili, sklep był zupełnie ogołocony z czekolady i innych delikatesów.

Cała paczka zaszła się potem w me-

linie złodziejskiej przy ul. Archaniejskiej 16 gdzie towarzystwo zostało aresztowane wraz ze słodkimi dowodami rzeczowymi.

„Uczę poweselną” ma obecnie w areszcie centralnym. (c)

## „Niespodzianka” przy kupnie kogutków

Wczoraj Sąd Apelacyjny rozpoznał przy drzwiach zamkniętych sprawę właściciela sklepu aptecznego w Szarkowszczyźnie, Michała Mindela, oskarżonego o usiłowanie zniewolenia 20-letniej Gulincówny.

Pewnego wieczoru Gulincówna wstąpiła do sklepu aptecznego Mindela celem nabycia „kogutków”. Właściciel sklepu korzystając z okazji, że w sklepie nikogo nie było, usiłował dopuścić się gwałtu. Gulincówna wyrwała się z jego rąk i pobiegła na posterunek policji, gdzie złożyła odpowiedni meldunek.

Mindel nie przyznał się do winy. W pierwszej instancji skazany został na 8 miesięcy więzienia.

Wczoraj sąd apelacyjny w Wilnie wyrok pierwszej instancji zatwierdził. (c)

**OKNA** na zimę zabezpieczamy syst. „Mormil”  
**Fumigatore Cimex**  
Wiłno, Jagiellońska 16—9, tel. 2277

## Prof. Witold Staniewicz wyjechał do Warszawy

Prof. Witold Staniewicz przedwczoraj wyjechał na kilka dni do Warszawy, gdzie między innymi weźmie udział w posiedzeniu Polskiej Francuskiej Izby Rolniczej.

Powrót prof. Staniewicza spodziewany jest w niedzielę rano.

### Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś teatr czynny trzykrotnie o godz. 12.15 pp.

### Ogniem i mieczem

Widowisko dla dzieci i młodzieży o godz. 4.15 pp. i 8.15 w.

### Krakowiacyigrale

Opera narodowa w 3 aktach  
Ceny niższe

## Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet na F. O. N.

Dla uczczenia 10-lecia istnienia organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju członkinie Koła Wileńskiego 13 maja rb. na ogólnym zebraniu uchwaliły zainicjować wśród społeczeństwa kobiecego Wileńszczyzny zbiórkę na wykupowanie wojskowej drużyny sanitarniej, przy czym Koło Wileńskie ufunduje własnym kosztem sprzęt dla 1 patrolu.

Wzywamy wszystkie organizacje kobiece tak społeczne jak i zawodowe oraz cały świat kobiecy do poparcia tej akcji i uczczenia XX-lecia Niepodległości Polski przez wzięcie udziału w wysiłku zapatrzenia armii w sprzęt sanitarny.

Pamiętajmy, że zastępy kobiet liczą się na miliony, więc nawet „grosze” wspólnym wysiłkiem zebrane, będą stanowić tysiące złotych, za które niejedną drużynę sanitarną w sprzęt zaopatrzymy, a tym samym wzmocnimy obronność Państwa, bo tylko zdrowy żołnierz może skutecznie walczyć i bronić granic Ojczyzny.

Będzie to po ogłoszeniu ustawy o wojskowej służbie pomocniczej kobiet nasz pierwszy czyn zbiorowy ku obronie Państwa.

Na zapoczątkowanie akcji zbiórkowej Koło Wileńskie P. W. K. wyasygnowało w 37/38 r. budż. jednorazowo zł 50, w preliminarzu 38/39 r. przewidziano na cel powyższy zł 80.

Wśród członkiń od czerwca rb. jest prowadzona akcja ziórkowa.

Wpłaty przyjmuje sekretariat P. W. K. przy ul. Ostrobramskiej 19 m. 9 we wtorek i piątek od 18 do 20, administracja pism: „Kurjera Wileńskiego” i „Słowa” oraz PKO na konto czekowe 702164.

Org. P. W. Kobiet do Obr. Kraju

## Wystawa Fotograficzna w Teatrze na Pohulance

Ze względu na wysoki poziom kursu-Wystawy Fotograficznej Z. P. T. na duże zainteresowanie jakie wzbudziła w społeczeństwie, Związek Propagandy Artystycznej ponawia Wystawę Fotograficzną w lokalu Teatru Miejskiego na Pohulance.

Umożliwi to wileńszczyźnie, przy oglądaniu sztuk teatralnych jednocześnie zapoznanie się lub ponowne dokładniejsze obejrzenie „Piękna Wilna i Ziemi Wileńszczyjskiej w fotografice”.

## Pomoc zimowa

W dniu 9 bm. odbyło się w Postawach pod przewodnictwem starosty powiatowego posiedzenie bywałejskiego Komitetu Powiatowego Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Na zebraniu wyłoniono Komitet Wykonawczy, powołując na przewodniczącą go ponownie dyr. Wilkowskiego. Ponadto ustalono ogólny plan akcji, uwzględniając w szerszym zakresie pomoc dla bezrobotnych w poszczególnych gminach.

Jak już donosiliśmy, akcja ziórkowa na terenie powiatu jest już prowadzona. W wyniku tej akcji zebrano 60 tys. kg ziemniaków i przekazano je do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu w Wilnie.

## Na Zaolziu

Ogółem na listy ofiar P. W. K. zebrano dotychczas zł 1425 gr 42. Suma powyższe została przekazana bezpośrednio do PKO na konto czekowe Komitetu Wileńskiego Śląsk za Olzę.

## Wyłudzenie pieniędzy z P. K. O.

Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznał sprawę dwóch młodych ludzi, braci Bronisława i Józefa Ryżych, oskarżonych o oszułkane wyłudzenie pewnej kwoty z P.K.O. za pomocą sfalszowania książeczki oszczędnościowej.

Jednego z braci Bronisława Ryżego, sąd skazał na rok więzienia z zawieszaniem, drugi oskarżony został uwięziony. (c)

## Nowy „Eterychny” Puder do Twarzy

Zadziwiający wynalazek paryskiego chemika-kosmetyka

Puder do Twarzy dziesięćkrotnie cieńszy i lżejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte! Tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest użytkowany! Na tem polega nowy zadziwiający sposób fabrykacji pewnego paryskiego chemika — zaadaptowany obecnie przez firmę Tokalon.



Sprawia to, że Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, przylega równo i gładko, pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką płekności. Wynikiem tego jest zupełnie naturalnie wyglądająca plekna. Różni się tak bardzo od staromodnych pudrów, które nadawały wygląd „maquillage’u”. Puder Tokalon zawiera pozatem Planke Kremowa, dzięki której trzyma się w ciągu 8-10 godzin. W najbardziej dusznej sali restauracyjnej twarz Pani nie będzie nigdy wymagała przypudrowania. Jeżeli używa Pani Pudru Tokalon. U schyłku przetaficznej nocy cera Pani będzie świeża i pozbawiona polysku.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

# KRONIKA

Listopad 11 Piątek  
Dziś: Marcina B. W.  
Jutro: 5 Braci Męcz.  
Wschód słońca — g. 6 m. 41  
Zachód słońca — g. 3 m. 24

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USP w Wilnie z dn. 10.XI. 1938 r.  
Ciśnienie 774  
Temperatura średnia 0  
Temperatura najwyższa + 3  
Temperatura najniższa - 1  
Opad —  
Wiatr — cisza  
Tend.: silny wzrost  
Uwagi: mgła.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokolowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiele (Niemiecka 15); Wileńska (Wielka 3).  
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanityra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— Nowa dwuczłonowa taryfa elektryczna. Magistrat rozpatrywał projekt nowej taryfy elektrycznej dla mieszkań, opracowanej przez dyrekcję elektrowni miejskiej. Jest to taryfa tzw. dwuczłonowa. Udogodnienie nowej taryfy polega przede wszystkim na tym, że prąd elektryczny dla mieszkań, jak również dla celów gospodarczych i radia będzie dostarczany „na jeden licznik”, bez konieczności instalowania dodatkowego licznika.  
Oczywiście, że z nowej taryfy będzie mógł korzystać abonent według własnego życzenia. Nowa taryfa nie będzie więc przymusową.

Magistrat po dłuższej dyskusji nie powziął żadnej uchwały postanawiając projekt nowej taryfy poddać pod rozprawę zainteresowanych i kompetentnych czynników.

— Umorzenie zaległości blednym straganarom. Magistrat postanowił umorzyć zaległości za dzierżawę straganów w Halach Miejskich. Zaległości umorzono na sumę przeszło 10.000 zł.  
— Subwencja dla Związku Harcerskiego. Zarząd Miejski postanowił wyasygnować 500 złotych, jako bezwrotną subwencję dla Związku Harcerskiego w Wilnie.

### ZEBRANIA I ODCZYT

— Klub Włóczków. Dziś, tj. w piątek 11 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie Klubu poświęcone ogólnej sytuacji politycznej Polski. Dyskusję na ten temat zagał prof. Stefan Ehrenkreutz. Początek o godz. 20.15. Wstęp za zaproszeniami.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Informacyjne zebranie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich. 13. listopada rb. (niedziela) o godz. 17 odbędzie się informacyjne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie.

### RÓŻNE..

— Zawiadomienie. Redakcja Księgi Adreśowej m. Wilna (Wileński Kalendarz Informacyjny) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wszelkie zgłoszenia dotyczące zmiany adresów oraz uzupełnień do rocznika na rok 1939 przyjmowane będą do dnia 20 listopada br. W sprawach tych należy zwracać się do Redakcji Wilno, ul. Zamkowa 22 Księgarnia Józefa Zawadzkiego, tel. 6 80 w godz. 9—14 i 16—19.

— Wilnianie, poznajcie Wilno. W najbliższą niedzielę dn. 13 listopada br. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi Górę Zamkową. Objasnień udzielać będzie p. inż. Jan Borowski.  
Zbiórka uczestników wycieczki o g.

SMAK ORZECHOWO-ŚMIETANKOWY.  
Budyń migdałowy o smaku ORZECHOWO-ŚMIETANKOWYM  
jest wysmienity  
zadajcie u swego kupca!  
FABRYKA ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH

12 przed głównym wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce ze wstępem na Górę Zamkową 20 gr.

## NOWOGRODZKA

— Marzenia stają się czasem rzeczywistością. Latem br. zamieściliśmy felietonik pt. „Nowa sensacja Nowogródka”, w którym autor (p. Kaz.) stęskniony widac do wody i słońca, opisał fantazyjną wycieczkę do Litówki, przekształconej w jego marzeniu na wspaniałe europejskie kąpielisko. I oto niespodziewanie sprawą tą zainteresowały się władze wojewódzkie. Brak bowiem w Nowogródku kąpieliska od dawna frapował mieszkańców miasta, szczególnie zaś urzędników, których nie stać na comiesięczną wycieczkę do Świtezii, aby spędzić w słonecznej wodzie wolne godziny. W swoim czasie zbiegali nawet pośród siebie pieniądże na wybudowanie basenu pływackiego, jednakże nie jakoś z tego nie wyszło.

Obecnie zdecydowano wydzierżawić jezioro wraz z przylegającym placem w Litówce i urządzić tam odpowiedni teren week-endów dla mieszkańców Nowogródka. Litówka bowiem, położona wśród lesistych pagórków, w pięknym i zacisznym miejscu, jest naprawdę uroczą i pociągającą.

Sprawą urządzenia kąpieliska zajął się Zarząd Miejski w Nowogródku, który zawarł już umowę z właścicielem jeziora a Fundusz Pracy obiecał dostarczyć robotników.

Na przyszłe więc lato, obywatele Nowogródka będą mieli wspaniały „prezent”.  
— Budowa schroniska. Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogródzkiej przystąpił w końcu września rb. do budowy w Nowogródku schroniska turystycznego. Schronisko obliczone jest na 40 miejsc. Koszt budowy wyniesie około 50.000 zł. Obecnie budowa fundamentów jest już na ukończeniu. Oddanie do użytku schroniska przewidziane jest na jesień przyszłego roku.

## LIDZKA

— Zebranie Komitetu Pomocy Zimowej. Odbędzie się w Lidzie pod przewodnictwem starosty Stanisława Gąssowskiego zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Oprócz miejscowych działaczy w zebraniu udział wzięli przedstawiciele gmin, ziemianstwa i przemysłu. Wyłoniono Zarząd Komitetu, na którego czele stanął starosta Gąssowski, burmistrz Józef Zadurański, ks. dziekan Hipolit Bojaruniec, p. Helena Wojtuszkiewiczowa i inni.

— Nabożeństwo za poległych policjantów. 10 bm. odbyło się w Lidzie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy poległych w służbie bezpieczeństwa policjantów i oficerów policji pow. lidzkiego.

— Program uroczystości 11 listopada w Lidzie. 20-lecie Niepodległości w Lidzie obchodzone będzie w dniu 11 listopada według następującego programu: O g. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, a g. 9 we wszystkich domach modlitwy i in. wyznań. O g. 10,30 zbiórka na zamku stowarzyszeń i organizacji społecznych, gdzie po raporcie wygłoszonym przez starostę powiatowy Stanisław Gąssowski. Po odegraniu i od-

## Kurier Sportowy

### Przed meczem Polska — Łotwa w Toruniu

W niedzielę nadchodzącą w hali powstawowej Torunia rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz bokserki pomiędzy drugim zespołem Polski a Łotwą.

Pierwsze to na terenie Pomorza

### Bokserka reprezentacja Rzymu w Warszawie

Włoski Związek Bokserki zaproponował Warszawie przyjazd do naszej stolicy reprezentacji Rzymu, która rozegrałaby mecz z reprezentacyjnym zespołem Warszawy.

### pt. Kałuża o sytuacji w piłkarstwie polskim

We środę przybył do Warszawy kapitan związkowy PZPN p. Kałuża, który wraz z naszą ekspedycją piłkarską wyruszył do Irlandii na mecz w dniu 13 bm.

Przed wyjazdem p. Kałuża z Krakowa, uzyskaliśmy od niego kilka następujących uwag na temat aktualnej sytuacji w piłkarstwie polskim.

„Sytuacja w naszym piłkarstwie uległa ostatnio pewnej poprawie. „Dnem kryzysu” był mecz z Niemcami. W meczach z Jugosławią i Norwegią zarysowały się już cechy prowadzące żywie nadzieję, że jesteśmy na drodze ku pomyślnemu zwrotowi.

„Mecz z Irlandią będzie bardzo ciężki, gdyż Polacy odczuwać będą trudny podróz. Ponadto — jak wynika z relacji Norwegów — stan boisk irlandzkich pozostawia wiele

## Uroczystość poświęcenia liceum im. Sniadeckich

Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia lokalu nowooutwarłego w Wilnie liceum im. Jana i Jędrzeja Sniadeckich.

O godz. 10 rano w obecności profesorów USB., przedstawicieli władz, rodziców i uczącej się młodzieży odprawione zostało w kościele św. Jana nabożeństwo przez ks. prof. Świrskiego, po czym gremialnie udano się do gmachu liceum, mieszczącego się przy ul. Bakszta.

Poświęcenia lokalu dokonał ks. prof. Świrski. Wygłoszono następnie szereg przemówień. W imieniu p. ministra w. r. i o. p. i władz szkolnych przemawiał kurator Godecki, składając nowopowstałej placówce życze-

nię pomyślnego rozwoju i wyrażając nadzieję, że spełni ona pokładane na dzieje odpowiedzialnego przygotowania młodzieży do studiów wyższych.

Trzeba bowiem dodać, że liceum to ma charakter do pewnego stopnia eksperymentalny. Na razie uruchomione są w nim trzy wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny oraz przyrodniczy.

Z kolei przemawiał rektor USB. ks. prof. Wóycicki, prorektor prof. Dziewulski, przedstawiciel op. rodzicielskiej p. Kupiec i na zakończenie jeden z uczniów.

Liceum powstało z inicjatywy Uniwersytetu Stefana Batorego.

— 6 LAT WIEZIENIA ZA ZABÓJSTWO SIOSTRY. Sąd Okręgowy w Lidzie rozpatrywał sprawę Izzydora Burka, m-ca wsi Ryłowe, który 2 sierpnia br. kilkakrotnym uderzeniem pałką po głowie, zabił swoją siostrę Genowefę Boszkową, zam. w kolonii Molgi. Wyrokiem Sądu Okręgowego zabójcę skazano na 6 lat więzienia. Burek przyznał się do winy i w ostatnim słowie prosił o łagodny wymiar kary. Dwoje dzieci zamordowanej Boszkowej pozostało bez opieki.

— „Bławat Poznański” A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jałek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

## BARANOWICKA

Heblarka obcięła palce. Robotnik Józef Farasewicz, zam. w Baranowiczach przy ul. Krukowej 31 stałe pracował przy heblarce. Niedawno Farasewicz tak niefortunnie manipulował heblarką, że ręka trafiła po ostrza, które obcięły mu wszystkie palce.

— GOŚĆ ZŁODZIEJEM. Gala Turcka, zam. w Baranowiczach przy ul. Mickiewicza 17 gościnnie przyjęła do siebie na mieszkanie wojażerkę z Krakowa Siorokę. Ta ostatnia odpłaciła zabierając portmonetkę z 406 zł i zegarek. Złodziejkę złapano w Słonimie i ukradzione pieniądze oraz zegarek odebrano.

— Na szkoły powszechne. Komitet T-wa Popierania Budowy Szkół Powsz. w Baranowiczach w czasie Tygodnia Szkoły Powszechnej zebrał ze biórek ulicznych 476 zł 86 gr.

## NIŚWIESKA

— Dzieci na samolot dla armii. Dzieci szkoły powszechnej w pogranicznej wsi Łań pow. nieświeskiego w wyniku zbiórki groszowych ofiar na samolot dla armii zebrały sumę zł 60 i przekazały do powiatowego komitetu. Akcją zbiorczą w tej szkole kieruje nauczycielka Poganowska.

— Pododdział Żeńskiego Zw. Strzeleckiego. W pogranicznej wiosce Domarackie pow. nieświeskiego powstał nowoorganizowany pododdział Zw. Strzeleckiego Żeńskiego.

— Nowa szkoła w Hołodzieju. W Horodzieju pow. nieświeskiego ludność mia-

ła pomyślnego rozwoju i wyrażając nadzieję, że spełni ona pokładane na dzieje odpowiedzialnego przygotowania młodzieży do studiów wyższych.

Trzeba bowiem dodać, że liceum to ma charakter do pewnego stopnia eksperymentalny. Na razie uruchomione są w nim trzy wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny oraz przyrodniczy.

Z kolei przemawiał rektor USB. ks. prof. Wóycicki, prorektor prof. Dziewulski, przedstawiciel op. rodzicielskiej p. Kupiec i na zakończenie jeden z uczniów.

Liceum powstało z inicjatywy Uniwersytetu Stefana Batorego.

steczka wspólnym wysiłkiem przy pomocy gminy postanowiła wybudować nową szkołę powszechną. Został już zakupiony obszerny plac i zwieziono kamień na fundamenty. Należy zaznaczyć, że obecnie działawa uczy się w 6 oddzielnych i oddalonych — w promieniu jednego kilometra — budynkach prywatnych, nieodpowiadających zupełnie wymogom nauczania. Ponadto dzieci, skracając sobie drogę, przebiegają przez tory kolejowe, co zagraża poważnie ich życiu.

## WILEJSKA

— ZUCHWAŁY ROWERZYSTA. — Jadący ulicą Piłsudskiego w Wilejce Kopełowicz Morduch zawadził kierownicą o przechodzącego chłopca, wskutek czego spadł z roweru.

Po wstaniu, uderzył wieśniaka tak silnie pięścią w twarz, że ten upadł, rozbijając sobie policzek i czoło.

Krewkim młodzieniaszkiem zaopiekował się policjant.

— WYRWAŁ MUFKĘ I ZBIEGŁ. — Wczoraj przechodzący koło Inspektoratu Szkolnego urzędnik, p. I., nieznanego osobnik wyrwał mufkę i zbiegł. Po wyjściu porimonetki rzucił mufkę, w której znajdowały się zawinięte w rulon banknoty, stanowiące większą kwotę.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dziś premiera „Gałązki rozmarynu” Zygmunta Nowakowskiego w Teatrze Miejskim. Dziś, w piątek, w dniu święta Państwowego Teatr Miejski daje premierę świętego widowiska Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”. W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystyczny oraz tłumy statystów. Specjalne opracowanie baletystyczne tego widowiska przy pomocy wojska. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie. Reżyseria Ziemowit Karpińskiego. Początek o godz. 20. Premierę poprzedzi przemówienie kuratora Mariana Godeckiego.

— Jutro, w sobotę dn. 12.XI o godz. 20 „Gałązka rozmarynu”.  
— Dzisiejsza popołudniówka „Subretki” przeznaczona jest dla żołnierzy. Dla P. T. Publiczności biletów sprzedawać się nie będzie.

— Balet Parnella w Teatrze Miejskim. W dniach 14 i 15 listopada w Teatrze Miejskim wystąpi balet Parnella.

— UWAGA! Na foyer teatralnym — wystawa fotografii pod hasłem „Piękno Wilna i Ziemi Wileńskiej w fotografice”.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— „Krakowiaczy i Górale”. Dziś o g. 8.15 jako w dniu święta Niepodległości grana będzie opera narodowa „Krakowiaczy i Górale”.

— Popołudniówka dzisiejsza w „Lutni”. Dziś o godz. 4.15 na przedstawieniu popołudniowym po cenach niższych urzemy operę narodową „Krakowiaczy i Górale”.

— Teatr dla dzieci i młodzieży. Dziś o godz. 12.15 barwne widowisko „Ogniem i mieczem” z muzyką, tańcami i śpiewami. W widowisku biorą udział artyści Teatru „Lutnia” oraz studium baletowe J. Ciesielskiego. Ceny propagandowe. Szkoły powszechne korzystają ze specjalnych zniżek.

— „Krysia leńcizanka”. Na dzień jutrzejszy wyznaczono premierę ogólnej jubileuszowej melodramatycznej operetki „Krysia leńcizanka”.

## „Dzień Iniański” w Nowogródku

Len w Nowogródzcyźnie odgrywa coraz większą rolę wobec wyjątkowo dobrych warunków uprawy lnu, zwłaszcza w Horodzieju i pow. wołożyńskim. Równocześnie wzrasta zainteresowanie tym działem produkcji rolnej odpowiednich czynników gospodarczych w Nowogródzcyźnie. Wyrzeczem tego zainteresowania jest akcja Bazaru Przemysłu Ludowego w Nowogródku, który z inicjatywy Rady Nad-

## Nabożeństwo za poległych w służbie obrony współobywateli

W dniu 10 listopada rb. — jak co roku w przeddzień Święta Policjanta — odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych w służbie policjantów w kościele ks. ks. jezuitów pod wezwaniem św. Kazimierza.

Uroczystą mszę św. celebrował rektor konwentu ks. dr Sowa. Nabożeństwo, za szczególną swą obecnością J. E. ks. biskup Michalkiewicz oraz — poza przedstawicielami władz naczelnych — liczne delegacje. Uwagę zwracała obecność przedstawicieli wojska, które za pośrednictwem delegacji wszystkich pułków i broni mieszcego garnizonu podkreśliło swą łączność z policją i sympatię dla granatowego żołnierza oraz uznanie dla jego żmudnej i ofiarnej pracy dla państwa.

Ten charakter służby policyjnej uwydatnił w swym podniosłym kazaniu ks. jezuita Sęk, którego prośbę i z głębi serca płynące słowa współczucia dla ciężkiej służby policjanta i uznania dla jego ofiarnej i odpowiedzialnej roli w społeczeństwie, zrobili na uczestnikach żałobnej uroczystości głębokie wrażenie.

Kościół wypełniony był publicznością wileńską, licznie przybyłymi rodzinami poległych i granatowymi mundurami, dla których ten dzień żałoby stanowi wobec społeczeństwa widomą satysfakcję dobrze spełnionego obowiązku. Na szczególną uwagę zasługują piękny śpiew przed. Siniewiczza, oraz artystycznie odegrany przez orkiestrę pułku ułanów marsz żałobny Chopina.

W uroczystościach żałobnych brali gremialny udział oficerowie policyjni Komendy Wojewódzkiej, miasta i powiatu.

## RADIO

### PIĄTEK, dnia 11 listopada 1938 r.

6,30 Pieśń poranna, hymn narodowy i krótkie wspomnienie historyczne. 6.42 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 „Od Mazurka Dąbrowskiego do I Brygady” — audycja. 8.15 Muzyka polska w wyk. Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 8.45 W 20 rocznicę odzyskania Niepodległości Polski — transmisje uroczystości z Warszawy i Rozgł. Regionalnych. 13.00 Muzyka obiadowa. 14.30 Wojsko polskie w pieśni ludowej — audycja muzyczna. 15.00 „Polska w dniu 11 listopada 1918 r.” — audycja zbiorowa z Rozgł. P. R. — 16.00 „Dzień wolności — dzień radości” — koncert rozrywkowy. 18.00 Symfonia Polskiej orkiestry — montaż literacko-muzyczny. 19.00 Przemówienie z Warszawy. 19.15 Polska muzyka. 20.00 Uroczysty koncert z Filharmonii Warszawskiej. 21.00 W przerwie: Dziennik wieczorny. 22.15 „Wielkości, komu nazwę twą przydano” — audycja literacko-muzyczna. 22.45 Koncert Orkiestry Wojskowej pod dyr. por. Aleksandra Rutki. 23.05 Przerwa. 23.10 Transmisja z Turynu manifestacji przyjaźni polsko-włoskiej. 23.00 W przerwie: Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.55 Zakończenie programu.

### SOBOTA, dnia 12 listopada 1938 r.

6,57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Dym” — nowela Marii Konopnickiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Utwory Franciszka Schuberta. 11.57 Sygnał czasu i hajnal. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Audycja życzeń dla dzieci wiejskich w opr. Cioci Halli. 13.35 Koncert rozrywkowy. 14.00 Przerwa. 15.00 „Gdy śpiewają polskie dzieci” — audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Muzyka skrzypcowa. 16.40 Audycja KKO. 16.45 Wspomnienie z POW. 17.00 „Don Pasquale” G. Donizetti’ego — skróf opery. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 „Sobótka speakera” — zapowiada Kazimierz Kieniewicz. 18.25 Wycieczki i spacer prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 Koncert muzyki lekkiej. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Muzyka i humor. 21.30 W przerwie „Mieszkanie do wynajęcia” — skecz. — 22.15 W przerwie „Diabli telefoniczny” — monolog. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Za kończenie programu.

zorczej przeprowadza w dniu 23 b. m. „Dzień Iniański”.

W programie „Dnia” przewidziane są referaty dyr. Maculewicz — dyrektora Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, prof. Jagmina i inż. Bendycha z Wilna, jako jednych z najlepszych fachowców i propagatorów Iniańskich na Ziemiach Wschodnich.

Agdy

## ARTRETYZM

zaczyna dokuczać...



Niedomagania grupy artretyczno-reumatycznej, powstające na tle złej przemiany materii lub wskutek innych powodów, dają się we znaki szczególnie przy wilej gołej pogodzie i wiatrach zimnych. Ból w stawach, łamane w kościach, obrzęki stawów itp. oto objawy bolesne i dokuczliwe. Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi

ZE ZN. **ARTROLIN**  
St. SPORZĄDZONE PRZEZ

### OSKARA WOJNOWSKIEGO

rozpuszczają złogi kwasu moczowego, regulują przemianę materii i przynoszą ulgę w tych niedomaganiach. Stosuje się przy pierwszych objawach i bólach, aby przeciwdziałać rozwinęciu się tych chorób bolesnych i długich. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4.



Dziś początek o godz. 12-ej.

Wielki porwany film miłosny na tle powieści obyczajowej **Zofii Nałkowskiej**

# GRANICA

- miłości i pożądania
- występku i grzechu
- moralności i kompromisu...

3 serca w walce o szczęście.

Obsada: Barszczewska, Żelichowska, Pichelski, St. Wysocka, Zelwerowicz, Samborski, Cwiklińska, Cybulski.

## HELIOS

Dziś początek o godz. 2-ej. Bilety honorowe i ulgi nieważne

Fascynujący film o mocnych ludziach

## „FLORIAN”

wg powieści **Maril Rodziewiczówny**. — Obsada: St. Angel-Engelówna, K. Junosza-Stępsowski, H. Grossówna, I. Pichelski, J. Węgrzyn, Orwid. Nadprogram: **ATRAKCJA KOLOROWA WALT DISNEYA**.

## KINO

Rodziny Kolorowej

**Adolf DYMSZA i Eug. BODO** w komedii jakiej jeszcze nie było

## ZNICZ

**Robert i Bertrand** czyli **Dwaj złodzieje**

Wiwulskiego 2

w pozostał. rolach: Grossówna, Fertner, Cwiklińska, Znicz, Orwid i In. Nadprogram: **DODATKI**. Pocz. seans. codz. o g. 16, w święta o 14

## Kino MARS

Początek o 2-ej. Film jeszcze lepszy aniżeli „Buffalo Bill” Historia najbardziej tragicznego momentu w dziejach USA

## POCISK

(Epopoia „Czarnego Legionu”)

Role główne: **Joan Bennet i Randolph Scott**. Pożar preril. Walki z Indianami.

## OGNISKO

Dziś. Wstrząsający film szpiegowski wg głośnej powieści **Józefa Conrada** (Korzeniowskiego) p. t.

## TAJNY AGENT

W rolach głównych: **Sylvia Sydney i Oskar Homolka**

Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI**

Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Jerzy Mariusz Taylor

89

## Czciciele Wotana

Dębowa droga była bardzo długa, biegła przecież przez całą niemal długość parku i przebycie jej zabierało zazwyczaj co najmniej pół godziny. Sprawdzał to kiedyś z zegarkiem w ręce. Gdyby był sprawdził teraz — przekonałby się, że tym razem przebiegnięcie tego samego dystansu zabrało mu tylko połowę zwykłego czasu.

Ale nie myślał o tym. Nie był przyzwyczajony do tak szybkiego biegu i czuł straszliwe wyczerpanie. Serce waliło mu jak młotem. Oczy zalewał pot. Zdołał wspiąć się jeszcze do podnóża tarasów i, ująwszy oburącz głowę kamiennego lwa, pił długo zimną orzeźwiająca wodę, tryskającą z rozwartej paszczki. A potem, podstawivszy głowę pod strumień, płuśkał się w nim długo, czując, jak wraz z ustępującym zmęčeniem spływa nań rozkoszna ulga — nie tylko fizyczna, ale również duchowa. Jakby za chwilę miały mu się otworzyć wrota, wiodące do jakiegoś innego kraju — cudnego kraju, w którym nie ma ani Erninów ani pastora Michelsa...

Wyjąwszy czystą chusteczkę z bocznej kieszeni, wytarł nią do sucha mokrą twarz. Spojrzał. Jeszcze raz przetarł oczy i jeszcze raz spojrział ze zdumieniem.

W szerokiej wnęce muru, ocienionej po obu stronach soczystą zielenią starych krzewów dzikiego bzu czerniał otwór.

— A więc są w podziemiu — zdecydował.

Są razem. Drgnął, bo ciałem jego wstrząsnął w

tej chwili przejmujący dreszcz zazdrości i gniewu. Są razem. Jakaż męcząca, jaka nieczłonna myśl. Od wielu godzin są już razem. Od wielu godzin są już sami. Myśl ta pochłonięła całą jego uwagę. Nie zastanawiał się nawet nad tym, skąd wzięło się tutaj to wejście do lochów, którego on sam szukał tyle czasu na próżno.

Bładniebieskie oczy wpatrzyły się w czarny otwór i nagle zamigotały w nich mściwe iskierki.

— Zamknąć ich. Zamurować w tym zimnym podziemiu!

Nie łatwiejszego jak wprowadzić ten zamiar w czyn. Można przecież zatrasnąć z powrotem ciężką płytę, która na pewno lekko chodzi na zawiasach, przywalić ją następnie kamieniami, podeprzeć złamanym pniakiem i odejść niepostrzeżenie. Kto i kiedy się dowie, że rozegrał się tu akt zemsty? Poszukiwania przecież poszły mylnym tropem. Nigdy i nikt się nie domyśli, że w mrocznych lochach pod pałacem rozegrała się tragedia.

A może ten wysiłek jest zbyteczny. Słońce przechyliło się już ku zachodowi. Oni odeszli do podziemi wczesnym rankiem. Tyle godzin! Czyż to nie jest dostateczny dowód, że musiało się im stać coś złego? W takim razie wystarczy tylko odejść, pozostawiając oboje własnemu losowi.

I nagle wstrząsnął się, odrzucając tę myśl z odrazą, jakby odpychał podszepty dawnego ja, ustępującego niechętnie nowemu.

— Muszę iść na ratunek jej i... jemu — powiedział głośno, idąc w kierunku czarnego otworu, zięjącego chłodem i wilgocią.

Na progu niemal powstrzymała go rozważa. Jakże można było zapuszczać się w głąb nieznanych lochów bez światła? Odruchowo prawie pomachał się po kieszeni. Zapalki były. Wyjął więc ostry scyzoryk

## CASINO

Dziś premiera. Najwspanialszy dramat sensacyjny. Tytan ekranu **WICTOR MC LAGLEN** w roli człowieka, który niestety został skaz. na dożyw. wzięcie oraz **Peter Lorre i June Lang** w filmie

Nancy Steele

## ZGINĘŁA

Tragedia człowieka, który zbudował swe życie na nienawiści

BUNT W SING-SING, KRWAWA ZEMSTA. — Piękny nadprogram.

## SWIATOWID | Kobiety nad przepaścią

Chrześcijańskie Kino. Wielki dramat sensacyjno-obyczajowy wg pow. Marczyńskiego  
Film ten poświęcony tysiącom szablonych dziewcząt. W rolach gł. **Nora Ney, Bogda, Andrzejewska, Wisniewska, Brodzisz, Sępowski, Samborski, Zabczyński i inni**  
Uprasza się o przybywanie na początki s.: 4—6—8—10, w niedzielę i święta od godz. 1-e

## Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że 24 listopada 1938 r. o godz. 11 na targowicy miejskiej w Baranowiczach celem uregulowania należności na rzecz Skarbu Państwa i innych wierzycieli od Ra c'oborskich Janiny i Józefa, zam. w maj. Pieliszce, gm. Jastrzębc, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Samochód firmy „Fiat” 1 szt. zł. 6.000.—  
Krow maści pstrzej 11 szt. zł. 2.200.—  
Świnia tuczonych 10 szt. zł. 1.500.—

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 20 grudnia 1937 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92, powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 24 listopada 1938 r. od godz. 10 na targowicy miejskiej w Baranowiczach.

Za Naczelnika Urzędu Skarbow.

(—) **STANISŁAW RATOMSKI**  
podreferendarz

## Nauka i Wychowanie

**KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH** inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł. miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie.

**STUDENT U. S. B.** udziela korepetycji i pomocy w zakresie gimn. Szybkie postępy. Adres w administracji „Kurj. Wil.”

## RÓŻNE

**PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNE** posiadające reprezentacyjny sklep w centrum Wilna, poszukuje współpracownika z 5—10 tys. zł. celem wprowadzenia działu motocykli i rowerów. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń E. Sobola, ul. Wileńska 28 od 9—10 i 3—4 p. p.

## PRACA

**POTRZEBNY** majster kowalski — samotny na wyjazd. Adres: Adm. „Kurj. Wil.”

## LEKARZE

DR. MED. **JANINA**

**Piotrowicz Jurcenkowa**

ordynator szpitala Sawicz.

Choroby skórne, weneryczne i kobiece

ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-68.

Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR

**Blumowicz**

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz.

9—13 i 3—8.

DOKTOR MED.

**Zygmunt Kudrewicz**

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.

od 8—1 i od 3—7.

DOKTOR MED.

**J. Anforowicz-Szczepanowa**

choroby skórne, weneryczne, kobiece.

Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.

Zamkowa 3 m. 9.

## Kupno i sprzedaż

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą poleca

**CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH**

wl. J. i J. KRYWKO

Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-48.

— Powóz parokony 1 pojedynczy na gumach okazjnie sprzedam. Mickiewicza 31/4.

**DOBRE SKRZYPCE** — alt. — do sprzedaży niedrogo. Ul. Arsenalska 4—6, p. A. Ciechanowska.

**FORTEPIAN** mały w dobrym stanie sprzedam okazjnie za 250 zł, ul. Krakowska 34—1.

**SPRZEDAM KAWIARNIĘ** dobrze prosperującą — dużo obiadów. Wiadomość: — Wilno, Ostrobramska 22—8 od 9—11 rano.

**DUŻY SKLEP** odstąpię za wynagrodzeniem w centrum miasta. Dowiedzieć się w redakcji.

**SPRZEDAJE SIĘ** jesienkę czarną i kostium szary, w dobrym stanie. Zauf. Portowy 6 m. 2-a.

## LOKALE

**SAMOTNA NAUCZYCIELKA** poszukuje pokoju w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Kurj. Wil. pod „A. T.”

## AKUSZERKI

AKUSZERKA

**Maria Laknerowa**

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

**Zofia Kubińska-Majewska**

z długoletnią praktyką

przyjmuje codziennie

ul. Połocka Nr 1 m. 2.

AKUSZERKA

**Smałowska**

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA

**M. Brzezina**

masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńiec).

## Nieświeskie

**Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa** z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

**Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego** w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**CHRZEŚCJAŃSKI BANK LUDOWY** w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**Jan Gledyć-Juraha** — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

**ELEKTROWNIA** nieświeska chcąca uprzęścić szeroki masom ludności korzysta: nie z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlenia ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarzy i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych tzw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 złote miesięcznie, żelazka, kuchenki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bez-

## Stolpeckie

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI** pow. stolpeckiego w Stolpech (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1922. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA** w Stolpech, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i koloni. lne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownie soli. Skupuje: — zboże wszelkich — oraz trzodę chlewną.

i zabrał się energicznie do wycinania z krzaka dzikiego bzu licznych uschniętych gałęzi.

Niebawem trzymał w ręku sporą wiązkę.

\* \* \*

Anka obudziła się z uczuciem nieczłonnego chłodu, który szedł od stóp, wywołując przykre dreszcze. Całe jej ciało było zdrętwiałe. Czuliła bezwład tak wielki, że nie przychodziła jej do głowy myśl o najmniejszym bodaj poruszeniu.

Myśli zresztą rodziły się dopiero. Przychodziły jakby od zewnątrz, obce i dziwaczne. Klebiły się pod czaszką leniwe i ospałe i tak niewyraźne, jak coś, co powstaje z niebytu. Nie rozumiała nic, nie pragnęła niczego. Była jakby rośliną, przytwierdzoną do miejsca, bezwładną i bezwolną.

Pierwsze zjawyły się wrażenia słuchowe i te nie były nieprzyjemne. Był to zresztą na razie chaos, dźwiękowa gmatwanina, z której jednakże słuch jej powoli zdołał wyłowić początkowo jeden a potem i drugi ton określony. Tępy te ułożyły się niebawem w harmonijną całość. Cieszyła się nią, rozkoszowała. Była to dla niej jakby muzyka cicha i melodyjna, ale bezbarwna i jednostajna, lecz dlatego właśnie przedziwnie kojąca.

Nie od razu zrozumiała, że to tylko plusk wód jeziora, rozkołysanych, wzburzonych, uderzających o piasek wybrzeża, jakby ślepego, pogrążonego w mrokach ciemności. Przede wszystkim zaś nie zdawała sobie jeszcze sprawy z otaczającej ją nocy i samotności.

Świadomość tego przyszła w chwilę później. Na razie poprzedziły ją wspomnienia. Miała wrażenie, że znowu widzi ten przeogromny, złoty blask, który poraził jej oczy i oślepił zanim wpadła w długotrwałe omdlenie.

(D. c. n.)

## REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1

Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu

Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicz, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Stonim, Stolpe, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

## CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednostopniowy. Jest tylko cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

